

BULLE, BREVIA,

Ex Libris S. y. Mijirini domus Diatskoci.

1810.

LISTY OKOLNE PAPIESKIE,

Tudzież Kongregacyi Dekreta,

Obrządkowi Greckiemu Zjednoczonemu
służące: z różnych Xiążek,

*Tudzież Bullaryufzu Benedykta
XIV. zebrane,*

z Łacińskiego Języka na Polski przełożone.

Z Przydatkiem powinności i obowiązkow
XX. Parochów i jnych Kapłanów,

Z

*Synodu Zamoujskiego Ruskiego Prowin-
cyalnego wyiętych.*



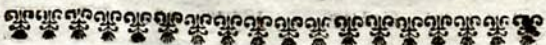
Wydrukowane w SUPRASLU w Drukarai
Uprzywilejowaney XX. Bazylianów:

Za Wiadomością i Pozwoleniem P. K.
J. K. Mści: Białostockiey.
Roku 1799.



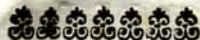
Trzymajcie podania, których na-
uczyliscie się, czyli przez mowę,
czyli przez list nasz:

S. Paweł w Liście 2. do Tefsalon.



✿✿✿✿✿
Opus intitulatum — Bulla, Brevia, nec
non Epistola Encyclica Summorum Pon-
tificum, & Congregationum Decreta, Ri-
tui Græco - Unito inservientia ... ex li-
bris Authenticis tum Bullario Benedic-
XIV. è latino idiomate in linguam Polo-
nicam translata & in unum collecta: ju-
ssu Perillustri Reverendissimi Domini,
THEODOSII WISŁOCKI Abbatis Su-
prasliensis, Vicarii in Spiritualibus,
Officialis Metropolitanus, & Brestensis Li-
thvania; attentè & diligenter legi, nihilq;
dissoni in eadem translatione adverti, imo
plene cum suis Originalibus Latinis con-
cordari. Excerpta etiam Synodi Pra-
vincialis Ruthenæ Zamoyscianæ, in Annò
1720. celebratæ, eidem operi annexa; ex
libro ejusdem Synodi in lingua Polonica
edito fideliter & consonè descripta esse
attestor. Ideo opus hoc non solum cu-
ram Animarum habentibus, sed & omni-
bus aliis in eodem ritu existentibus, per
utile ac necessarium fore existimo, si ty-
pis mandari possit. Datum in Suprasł
Die 26. Junij 1799. Annò.

P. Ambrosius Szumiłowski
O. S. B. M. Theologus. mp.
JM-



J M P R I M A T U R
 Requisito tamen consensu Ca-
 meræ Scræ R. Maiestatis.

T H E O D O S I U S
 W I S Ł O C K I

O. S. B. M. Abbas Supraslien-
 sis, Officialis Metropolitanus, &
 Brestensis Lithvaniæ.

mp:



*Bulla Leona X. Łaski od tegoż Pa-
 pieża Grekom nadane, zawierająca.*

Leo Papież X. Na wieczną
 rzeczy pamięć.

Dowiedzieliśmy się, iż lubo dawniej
 na Koncylium Florenckim za cza-
 sów Eugeniusza Papieża IV. Poprzedni-
 ka naszego odprawionym, na którym
 pomiędzy wielą Xiążętami i Prałata-
 mi, Cesarz podowczas Grecki, i wielu
 innych Prałatów Narodu Greckiego dla
 ziednoczenia Wschodniego Greków Ko-
 ściola z Rzymskim było przytomnych,
 a które ziednoczenie tak dawno od Po-
 przedników naszych Papieżów Rzym-
 skich i całego Chrześcijaństwa było po-
 żądane: między innemi urządzeniami
 przez wyżej wspomniane Koncylium
 ustanowiono i pozwolono zostało, aby
 Narod pomieniony, przy niektórych ich
 obrząd-

obrzędach i zwyczajach, które się jednoci niesprzeciwiają być zachowane; to jest: aby Xięża na Kwazonym Chlebie celebrować, i inną formą iakiey używa Kościół Rzymki Chrzcić, to jest: Chrzci się sługa Boży, w Imię Oycy, i Syna i Ducha Świętego, Amen. tudzież iżby mający powołanie do Stanu Kapłańskiego, w stanie Matżeńskim przed przyięciem stopniow Kapłańskich zaszyłm zostawać, brody niegolić, i Najswiętszy Sakrament pod dwoma przymiotami wszystkim, a nawet nieletnim, (*) rozdawać mogli. Jednakże Biskupi mieyscowi Łacińscy Narod tenże w wyżey wspomnianych ich Obrzędach i zwyczajach w mieyscach gdzie ciż Grecy przebywają, ustawicznie kłocą, i niespokoinym czynią, przymuszając: aby Dzieci i inni podług ich Obrzędku ochrzczeni, powtórnie według Obrzędku Rzymskiego Kościoła byli Chrzczone-mi; nad to że Sakramentu pod dwoma przy-

(*) Zwyczaj dawania małoletnim Komunij zniesiony przez Synod Zamoyki, czytay Paragraf trzeci o Eucharystyi, w tym że Synodzie.

przymiotami wszystkim a nawet małoletnim rozdawać, ani brody nosić, ani na kwazonym Chlebie celebrować, ani będącym wstanie Kapłańskim w Matżeństwie zostawać nie jest wolno, rozgłaszać. Z przyczyny którey i innych, codziennie w ludziach różne pogorszenia swoy biorą początek, i tę, gdyby takowym zdroźnościom przez nas i Stolicę Naszą zaradzono niezostało, coraz bardziey byłyby pomnażane; My więc uważając iak wiele na tym zależy aby pomienione ziednoczenie z wielką starannością ukończone, i od Rzymskich Papieżów upragnione, w swoiey było zachowane trwałości, i tych że Greków wzmiankowanym niespokoinościom i przeszkodom zapobieżono zostalo, tudzież aby obrządek i zwyczaje w ich Kościołach i gdzie indziey zachowywane, podług dawnych ich ustaw były trwałemi; zwłasneiy naszey woli, a nie za czyią proźbą, lecz z szczerrey szcrodobliwości, oraz z pewney naszey wiadomości, i zupełności władzy Apostolskiey, aby pomienionym Grekom tak Prałatom iako i innym osobom Narodu Greckiego, i każdemu z nich, ich obrzęd-

ku

ku i zwyczajów (jak wyżej wyrażono) używać i oneż zachowywać, Msze i inne do służby Bożej należące Nabożeństwa, podług ich dawnego zwyczaju odprawiać, tudzież Arcy-Biskupom, Biskupom, i innym Prałatom Greckim między temiż Grekami, gdzie Arcy-Biskupi, Biskupi, i inni Prałaci Łacińscy swoje mają Jurysdykcyą, powinności Biskupie z wszelką wolnością odbywać; oraz z powodu zachowywanego obrządku i zwyczajów, aby tak przez Biskupów Łacińskich i Prałatów, choćby też miejscową Jurysdykcyą mających, i tymczasowych Panów do Sądu sobie obcego pociągani niebyli, niemniej Klerykom Greckim i innym osobom Narodu Greckiego, z którychkolwiek stron przychodzącym, w miejscach gdzie Arcy-Biskupi, Biskupi oraz inni Prałaci Łacińscy znajdują się, tak od Greków, iako i Łacińskiego obrządku ludzi, jałmużny prosić, i oneż odbierać wolno było, zwłastney również naszey woli, i wiadomości niniejszym Listem naszym pozwalamy. Nad to iż żaden Arcy-Biskup lub Biskup Grecki, Kleryków Łacińskiego obrządku, Łaciń-

ski podobnież Arcy-Biskup lub Biskup choćby miejscowy, Kleryków Greckich na Kapłaństwo święcić niebędą mogli ani powinni. W Dyecezyi w której Łaciński i Grecki obrządek zachowuje się, a tylko w niej Arcy-Biskup lub Biskup obrządku Łacińskiego znajdują się tenże Arcy-Biskup lub Biskup, do spraw i interesów Greckich, Wikaryusza Obrządku Greckiego, Grekom tamże mieszkającym znanego, albo za wiadomością ich albo przez nichże samych wybranego, z przyczyny, iż w obrządku Greckim wychowany lepiej zna Greckie zwyczaje, niżeli Łaciński obrządek trzymający, ich kosztem utrzymać mianego wyznaczyć ma. Do spraw podobnież z appellacyi do Metropolity przychodzących, jeżeliby Metropolita nie był obrządku Greckiego, Łacińskiego obrządku Metropolita, Sędziego z obrządku podobnież Greckiego naznaczyć będzie obowiązany. Nad to gdy w Kościołach Parafialnych Greckich z starodawnego i dotąd zachowywanego obrządku, Msza jedna tylko na dzień odprawowana bydz' zwykła. niektórzy jednak Xięża Łacińskiego obrządku, od

właſnych ſwych Kościołów oddaiając ſię, dla czynienia pomienionym Grekom przykrości, i przeskadzania ich w tey mierze obrządkowi i zwyczajom, z powodów w cale niewiadomych i nagannych, w Kościołach Greckich, pomimo zezwolenia tych że Greków, Msze i inne ieſzcze podobno nabożeńſtwa odprawiają, dla czego częſtokroć Grecy, ſłuchania Mszów ſwiętych w dni ſwiąteczne i inne, nie bez znacznego ſwego umartwienia bywają pozbawieni. My więc dla zapobieżenia takowym zgorſzeniom, i zarządzenia nadal podobnym przykrościom, Xiężom pomienionym obrządku Łacińskiego, aby napotym Mszy i innych Nabożeńſt w Kościołach Greckich nieodprawiali, urzędem zaś które i iakie ſą, aby tym że Xiężom Łacińskiego obrządku do tego w żaden ſposob niedopomagali przykazujemy; tudzież aby ceremonij i zwyczajów Greckich na wzmiankowanym Koncylium Florenckim lub kiedy indziej potwierdzonych i przyiętych, wyſmiewać lub oneż odrzucać albo naganiać nie było wolno. --- Gdzie dwóch znajduje ſię Biſkupów mieyſcowych, ieden

Gre-

Greckiego a drugi Łacińskiego obrządku, iako to w Cefalonii, Koryncie, i innych podobno mieyſcach: Biſkup obrządku Łacińskiego, nad oſobami Duchownymi i Swieckimi Greckiego obrządku, tudzież innemi rzeczami z iakieykolwiek przyczyny do Juryzdykcyi i władzy Biſkupa Greckiego należącemi, żadney władzy i mocy przywłaſzczać ſobie niepowinien, lecz Biſkup Łaciński, obrządku Łacińskiego, Grecki zaś Greckiego obrządku, rząd i ſtanie mieć, oraz Juryzdykcyą oddzielnie ſprawować powinni. Nad to aby Xięża Łacińskiego obrządku w Kościołach Greckich celebrować, ani przy pogrzebach, ſzlubach, chrztaſtach, i innych Greckich tak publicznych iako i prywatnych aktach znajdować ſię, i do nich ſię wdawać nieważyli; bez wyraźnego Greków wezwania i zaproszenia. Kłerykom i Xiężom Swieckim, tudzież Zakonnikom Greckim, ich Kościołom, Kłaſztorom, i Dobrom wſzelkim: wſzyſtkie Przywileie, wolności, Łaſki, i nadania, ſłużyć mają zarówno, tak iak ſą Xiężom, Kłerykom, i Zakonnikom obrządku Łacińskiego, ich Kościołom, Kłaſztorom i Dobrom, al-

bo

bo z Prawa albo z zwyczaju nadane. Opaci i Mnichy Greckiego obrządku, ich Klasztory i Dobra wszelkie, wżyskich Przywileiów, wyłączeń, pozwoleń, łask, i dostoięstw w Bulli... Morze wielkie nazwanej wyrażonych; Zakonowi Braci Mniejszych, ich Klasztorom, mieyscom czyli Konwentom, tak przez wyżey wzmiankowaną Bullę, iako i innemi czasy pozwolonych, używać, i onemi zaszczycać się będą mogli. -- Wdowy podobnież po zmarłych Xiężach lub Klerykach Greckich pozostałe, w czystości podług obrządku Greckiego żyjące, tych że samych Praw, swobod, łask, i Przywileiów używać będą mocne, które im za życia ich Mężowi służyć mogły, z równey że przyczyny, władzy, wiadomości, i mocy, pozwalamy. A tak Arcy-Biskupom, Biskupom, i innym Prałatom, Xiężom, i Klerykom obrządku Łacińskiego, i wżyskim innym, to jest: Prałatom większym pod karą zakazania sprawowania Ofiar i obrzędów Świętych, innym zaś pomniejszym pod karą Exkommuniki zapadłego wyroku, oddaleniem od Beneficyów Kościelnych które trzymają, i

uzna-

uznania za niezdolnych do otrzymania na potym innych, w które przez nas zagrożone kury, przeciwnie czyniący, zaraz po dopełnionym uczynku podpadać mają; rozkazujemy: ażeby niniejszy List nasz, i wżysko co w nim jest wyrażono, nienaruszenie zachowywali: a podług ustaw niniejszych wżyscy i którzykolwiek Sędziowie; tak w Sądach zadwornych Rzymskich, iako i innych, w którekolwiek instancyi, sądzić i decydować będą obowiązani, pod nieważnością przeciwnych wyrazom Listu tego wyrokow.

Nad to szanownym Braciom naszym Kasertańskiemu i Askulańskiemu Biskupom, niniejszym listem naszym polecamy, oraz w mocy Posłuszeństwa Świętego onymże przykazujemy, iżby pilną o tym mieli pieczołowitość, oraz wszelkiej swej dokładali staranności, aby wzmiankowani Grecy tak Xięża, iako też Klerycy i Zakonnicy, niemniey Swieccy ludzie, i inne osoby Narodu Greckiego, łask, pozwolen, Przywileiów, i nadań, teraz onymże dozwolonych, spokojnie na zawższe używać mogli, i używali, bez wszelkiej od ko-

goż-

gożkolwiek przeszkody. Poskramiając nieposłusznych karami powyżey wyrażonemi, i innemi; bez dozwolenia wszelkicy appellacyi, czyli odwołania się do wyższego Sądu: z użyciem nawet pomocy Swieckicy, jeżeliby tego wymagała potrzeba, Do uskutecznienia na koniec tego wszystkiego, co w ninieyszym Liście jest wyrażono, niemają przeszkadzać żadne Konstytucye i Dekreta Apostolskie, iako też Prowincyalne i Synodalne ustawy; a nawet ustawy i zwyczaje przysięgą Kościołów, i utwierdzeniem Apostolskim wzmocnione, i innę iakiekolwiek. Ponieważ zaś trudną byłoby rzeczą, aby ninieyszcy Oryginalny List nasz w każdym z osobna mieyscu był okazywany, i tam że przesyłany, chcemy, i z podobnychże pobudek przykazujemy, aby Kopiom i przepisanom listu tego, przez iakiego Publicznego Pisarza uczynionym, i pieczęcią Ofoby na godności Kościelney zostającej stwierdzonym; taż sama tak w Sądzie, iako i w innym mieyscu dana była wiara, iako dana byćby powinna, gdyby sam oryginał był okazany. Lan w Rzymie u Świętego Piotra, pod pier-

pierścieniem Rybaka, Dnia XVIII. Maja 1521. Papieństwa naszego Roku IX.
Evangelista.



Brewe Pawła V. o nie odmienniu Obrządku.

Paweł V. Papież, Na wieczną rzeczcy pamiątkę.

Zwykł Papież Rzymski z baczney swey przezorności, wåtpliwości i obojętności wszelkie jeżeli iakowe z Listów i rozrządzeń od Stolicy Apostolskicy wydanych pochodzą: oznaczaiącym swym wyrokiem znosić i rozwiązywać; wydaiąc urzządzenia takie iakie, po należytym okoliczności, czasu, i osob, rozważeniu; naydegodnieyszemi być okazuią się. Lubo świętey pamięci Klemens Papież VIII. Poprzednik nasz, niegdy Michała Arcy-Biskupa oraz Metropolitę Kijowskiego Halickiego i Całey Rusi, a wraz z nim wielu innych Kraiu tego Biskupów, i innych w ów czas wymienionych, z wszystkim ich Duchowieństwem, i ludem Narodu Ru-

skie-

skiego, którzy z Kościołem niemieli wspoteczności, w poczet Kościoła Katolickiego i do iedności Świętego Kościoła Rzymkiego, pod pewnemi warunkami, przyjął, przytączył, i wcielił, iak z Listu tegoż Klementa Poprzednika naszego w Rzymie u S. Piotra Roku wcielenia Pańskiego MDXCV. 10. Stycznia Papieństwa Jego Roku IV. datowanego iasniey okazuje się. Gdy iednak z proźb w jmieniu szanownego Brata Józefa terażniejszego Arcy-Biskupa Kijowskiego i Halickiego. (*) Nam przesłanych zostaliśmy uwiadomionemi,
iż

(*) Unia w Kraiach Ruskich do Królestwa niegdy Polskiego należących, trwała aż do śmierci Jozefa Soltana Arcy-Biskupa Kijowskiego, oraz Metropolity Całej Ruśi, wraz z Alexandrem Chodkiewiczem Fundatora Klasztoru Supraśkiego, to jest: do Roku 1520. Michał z Domu Rachoza Arcy-Biskup Kijowski, i Metropolita, odnowił onę w Roku 1588. a później potym do Klementa VIII. Papieża wysłał Posłów Hipacyusza Pocięja Włodzimierskiego, i Brzeskiego Litewkiego, oraz Cyrylla Terleckiego Łuckiego i Ostrogskiego Biskupów, Hipacyusz Pocię był następcą po Michał

Racho-

iż znajdują się tacy, którzy albo rzeczy niewiadomi, albo od innych w opaczne mniemanie i błąd w prowadzeniu, rozumieją, i za pewną rzecz zatwierdzają, iakoby Kościół Rzymki przez wspomniane ziednoczenie, ich obrządki i Ceremonie, przy odprawianiu Nabożeństw i Administrowaniu Sakramentów zachowywać się zwykłe, znieść, i uchylić, zamysłał, i żądał: z przyczyny którey różne pogorszenia dzieją się: Dla czego My, z obowiązku Pasterstwa naszego, opaczny takim mniemaniem zapobiedz ufilnie pragnąc, chcąc oraz aby podobny błąd zupełnie z umysłów ludzkich został wykorzenionym, i występki z tąd wynikające ustały: stofownie do proźb w jmieniu tegoż Józefa Arcy-Biskupa nam podanych, deklarujemy, i oznaczamy: iż nie było i nie jest zamiarem Kościoła Rzymkiego, iżby przez wspomniane złączenie

B i przy-

Rachoza, potym zaś obiał rządy Metropolii, Józef Welamin Rucki, o których to Breve Pawła V. wspomina. Czytay obszerniey o tym --- Dzieie Kościoła Polskiego --- w Warszawie 1793. Roku przez Xiędza Ostrowskiego S. P. wydane.

i przyjęcie do Unij, obrządki i Cere-
monie święte których Biskupi Ruscy i
Duchowieństwo, podług podania Oyców
Świętych Greckich, przy Nabożeństwach,
Mszach Świętych, oraz rozdawaniu Sa-
kramentów, i innych powinnościach uży-
wają, kiedy tę prawdzie i nauce Wiary
Katolickiey, i przyjętey Unij nie są
przeciwnie; znosić i uchylać miał: ow-
szem iak z wyżej wzmiankowanego
Listu Klemensa, i wyrazów Koncylium
Florenckiego, tudzież ustaw Kollegium
Greckiego, w Mieście Naszym będące-
go, do którego przyjąć miani Alumni
o zachowywaniu pomienionego obrząd-
ku i ceremonij przyjąć wykonywają;
okazując się; też obrządki i ceremonie,
przy wspomnionym złączeniu, wzmian-
kowanym Biskupom Ruskim i Ducho-
wieństwu, nienaruszenie przez Stolicę
Apostolską zachowane i dozwolonę zo-
stały: niniejszym oświadczeniem na-
szym do wiadomości podajemy, i usta-
nawiamy, Dan w Rzymie u S. Maryi
Większej pod Pierścieniem Rybaka Dnia
10. Kwietnia 1615. Papieństwa naszego
Roku 11.

S. Cobellutius.
Brewo

Brewo Pawła V. oznaczające, iż
promowowani Rusini do Katedral-
nych Kościołów, w Assystencyi Bi-
skupów Łacińskich ważnie i godzi-
wie na Biskupstwo konsekrowanemi
bydź mogą, i nawzajem Łacinnicy,
w Assystencyi Biskupów Ruskich.

Paweł V. Papież Na wieczną
rzeczy pamięć.

NA naywyższym Apostolstwa stopniu,
za zrządzeniem Bożym acz nie za-
służeni, będąc postanowionemi; chętnie
się do tego przychylić zwykliśmy, co
tak Kościołów iako i Biskupów a mia-
nowiciey w odległych Stronach będą-
cych wygodzie, służyć, i sumienia be-
spieczeństwu zaradzić może. Przeło-
żono Nam zostało z strony i w imieniu
szanownego Brata Jozefa Arcy-Biskupa
Kijowskiego i Halickiego, oraz całej
Rusi Metropolity. Jż niektórzy któ-
rych Osoby do Kościołów Katedral-
nych w częściach Kraju Ruskiego bę-
dących na Biskupstwa mianowane i
pro-

promowowane zostały, chociaż w Obrzędku Greckim po przyjęty przez ten naród z Kościołem Rzymskim iedności przez Stolicę Apostolską dozwo-
 nym zostający, dla zbyt wielkiej Ko-
 ściółow pomienionych odległości, i
 dla niemożności znajdowania się Bi-
 skupow tegoż Obrzędku Greckiego, w
 Assystencyi Biskupow Łacińskiego O-
 brzędku wspólnosc z Kościołem Rzym-
 skim mających, Konsekracye na Bi-
 skupstwa podług przepisow Prawa o-
 trzymali. Kiedy zaś (jak pomienio-
 ne przełożenie Nam uczynione w fo-
 bie zawierało) niektórzy powątpiwa-
 ją, iż to bez naradzenia się Stolicy
 Apostolskiej dział by się nie powin-
 no. Dla tego przesłane zostały z stro-
 ny tegoż Jozefa Arcy-Biskupa do Nas
 prozby, abysmy wtym zaradzić ra-
 czyli. My zatym z obowiązku Pa-
 sterkiego Urzędu naszego, wszelką w
 tej mierze pragnąc znieść wątpli-
 wość, powagą Apostolską przez ni-
 nieyfy List nasz deklarujemy i ozna-
 czamy: iż przeznaczeni do Katedral-
 nych Kościołow w stronach wyżej wy-
 mienionych, tak Obrządek Grecki przez

Sto.

Stolicę Apostolską dozwołony, zachow-
 ujący: i w iedności zostający, w Af-
 systencyi dwoch albo trzech Biskupow
 Obrzędku Łacińskiego, wspólnosc z
 Stolicą Apostolską mających: iako też
 przeznaczeni do Katedralnych Kościo-
 łow w tychże Stronach będących, któ-
 rzy Łaciński Obrządek zachowują, i
 w nim zostają, w Assystencyi dwoch
 albo trzech Biskupow Obrzędku Gre-
 ckiego w Unii będących, Konsekwowa-
 nemi na Biskupstwa ważnie i godzi-
 wie bydz mogą, aby tylko pomienio-
 ne Konsekracye słosownie do przepisu
 Prawa były czynione. Któremu po-
 stanowieniu naszemu żadne przeciwe
 ustawy, przeszkadzać niemają, ani
 powinny. Dan w Rzymie u S. Maryi
 więkzszey, pod Pierścieniem Rybaka.
 Dnia 10. Grudnia 1615. Papiestwa
 naszego 11. Roku.

S. Cobellutius.



Brewe

Brwe tegoż Papięza oznaczaięce, iż Duchowieństwo tak Zakonne iako i Świeckie, tudzież lud Narodu Ruskiego w Unij zostaięcy, wspólnę ma uczestnictwo w wszystkich łask i odpustów, które wiernym Chrystusowym od Stolicy Apostolskiej pozwalane bywaię.

Paweł Papięz V. Na wieczną rzecz y pamięć.

Poprzednik nasz S. P. Klemens Papięz VIII. niegdy Michała Arcy-Biskupa oraz Metropolitę Kijowskiego, Halickiego, i Całey Rusi, a wraz z nim innych Kraiu tego Biskupów z całym ich Duchowieństwem i ludem Narodu Ruskiego, do iedności Świętego Kościoła Rzymskiego Katolickiego, pod pewnymi warunkami, przyjął, i wcielił, iak z Listu wspomnionego Klemenśa o tym wydanego, iasniey okazuje się: kiedy zaś tak dla pomnożenia wiary, oraz wiernych Chrystusowych Zbawienia, od Stolicy Apostolskiej zwykły bywać dozwalane Odpusty, iakoż i teraz zawżde

do-

dozwalane i wydawane bywaię; a nie-niektórzy, iak Nam iest doniesiono powątpiwaię; czyli Duchowieństwo i lud Narodu Ruskiego w Unij z Kościołem Katolickim będący, Zakonnicy także Świętego Bazylego Wielkiego Obrządku Greckiego równieź w Unij zostaięcy, staię się uczestnikami pomienionych łask i Odpustów. My zatym z obowiązku Pasterstwa naszego, chcąc wszelką w tey mierze znieść i oddalić wątpliwość, powagą i mocą Apostolską Nam służącą, ninieyszym Listem Naszym oświadczaemy, i do wiadomości podaiemy; iż Duchowieństwo, i lud Narodu Ruskiego, tudzież Zakonnicy Obrządku Greckiego, do Unij przyięci i wniesy zostaięcy, iako prawdziwe Kościoła Katolickiego cztonki, wszelkich Odpustów, a nawet zupełnych, Jubileuszu, tak iako inni Wierni Chrystusowi, iezeli to co do ich dostąpienia przepisano iest dopełnią, są uczestnikami. Czemu żadnę przeciwnę ustawę iezeli iakowe są przeskadzać niemogą ani powinny. Dan w Rzymie u S. Piotra Dnia 28. Grudnia 1616. Papięstwa naszego 12. Roku.

De,

Dekret S. Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary. O nie zabranianiu ludziom Łacińskiego Obrządku, czynienia Spowiedzi przed Xiężmi Ruskimi, od swoich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem, Dnia 1. Czerwca 1626. Roku, w Pałacu przed Jego Świętobliwością odprawioney.

NA doniesienie przez wysoce Szanownego Kardynała Bandyna uczynione, ustanowiono zostało; iż Biskupi Łacińscy niepowinni zakazywać Dyecezanom swoim czynienia Spowiedzi przed Xiężmi Ruskimi, od ich Biskupów aprobowanemi, i nawzajem Biskupi Ruscy Unicy, swoim Dyecezanom spowiadania się przed Xiężmi Łacińskiego Obrządku. Albowiem Rufini Unicy są prawdziwemi Katolikami; a gdzie obrządku różność żadney nieczyni przeszkody, tam niechęci i rozróżnienia wniecać, rozfiwać, albo oneż utrzymywać, szkodliwa i nieprzyztoyna rzecz jest M. P.

Mikolay Lerkaryusz Sekretarz.

Dekret teyże Kongregacyi Dnia 28. Września, przed Jego Świętobliwością odbytey.

ZA doniesieniem przez wysoce Szanownego Pana Kardynała Pamfiliusza uczynionym. Jego Świętobliwość różne Dekreta, Kongregacyi oddzielnych w interesach Rufinów odbytych, potwierdzić raczył: a nayprzód, Dekret teyże Kongregacyi Dnia 14. Miesiąca niedawno zeszłego Sierpnia zapadły, którym uznano, iż Biskupi Ruscy Unicy, prawdziwemi są Biskupami, i za takich miani być powinni. Dekret teyże Kongregacyi, którym uznano i dozwolono, iż Biskupi Ruscy Unicy, mogą w swych Dyecezyach wystawiać Szkoły dla dawania w nich nauk Młodzieży, i że Duchowieństwu Ruskiemu, tak służą Przywileie, Kanonu, sądu, wolności, i wyłączeń, jak służą Xiężom obrządku Łacińskiego. Nakoniec potwierdził Dekret teyże Kongregacyi, o czynieniu Spowiedzi, i innych rzeczach, iak wniem jaśniej widzić można.

Fran: Ant: Kardynał S. Onufrego.

Dekret S. Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary, zakazujący Rufinom tak Swieckim, iako i Duchownym przejścia na Łaciński Obrządek, przed Jego Świętobliwością odprawioney Dnia 7. Lutego 1624. Roku.

Dla zachowania pokoju i zgody pomiędzy Rufinami Unitami, i dla innych ważnych przyczyn. Najswiętszy w Chrystusie Ociec i Pan nasz Urban, z Bożey Opatrzności Papież VIII. za poradą i zezwoleniem wysoce Szanownych Braci swoich, Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałów, Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary Przetoczonych, postanowił i zakazał; aby napo tym Rufinom tak Swieckim iako i Duchownym, tak Swieckim Kapłanom iako i Zakonnikom, Mnichom Zakonu S. Bazylego Wielkiego, do Łacińskiego Obrządku z iakieykolwiek chociażby też naygłówniejszey przyczyny, bez wyraznego Stolicy Apostolskiej zezwolenia przechodzić, i tenże Obrządek przyjmować, niebyło wolno, (*) i dla tego

wszy-

(*) Ze Dekret ten przez Kongregacyą o rozkrzewieniu wiary, wydany a przez Ur-

wszytkim Arcy-Biskupom, Biskupom, i Officyatom Ruskim Unickim, surowo przy-

 bana VIII. stwierdzony, był w Kraiach do Krolestwa niegdy Polskiego należących, nietylko należycie ogłoszony, ale i zachowywany, przeświadcza o tym przydatek do części pierwfzey Teologii Moralney przez X. Narolskiego wydany w Wilnie 1777. Roku, w którym tak mówi. --- Ten Dekret Urbana VIII. wydany Dnia 7. Lutego Roku 1624. lubo był do wiadomości powfzechney podany, iednakże znouu potym z zlecenia Nuncyusza Papieskiego w Polsce, Arcy-Biskup Lwowski Łaciński na Rusi Czerwoney, a Biskup Wileński w Litwie, i na Białey Rusi pomienione Urbana VIII. Dekreta promulgowali. W Litwie piszącemu dość jest ogłoszenie Biskupa Wileńskiego wyrazić, które stało się przez list Cyrkularny do Duchowieństwa Jego nayobfzerniejszey Dyecezyi Swieckiego i Zakonnego wydany, aby nie wazyli się Unitow do Łacińskiego Obrządku przyjmować, ani do niego namawiać. To ogłoszenie wypisuje się, a tak się ma w sobie. --- Konstantyn Kazimierz Brzostowski Biskup Wileński &c. Gdy kłotnie wzelkie załatwiane a niepomażane bydź po-

przykazując rozkazał; aby napotyń pozwolenia na przejście z Obrządku Ruskiego-

winny; Najswiętszy Pan nasz słodkiego wspomnienia Urban VIII. zostawił wiadomym, iż pomiędzy Łacińskiego, i Greckiego zjednoczonego Obrządku ludźmi, częste wszczynają się niechęci i niezgody, z przyczyny przechodzenia z Obrządku do Obrządku, tym zaś niechęciom chcąc aby przez Oycowską Jego troskliwość i staranność zapobieżono zostało; wydał swoje Breve którego treść jest następująca. --- *Tu wyraża Dekret Urbana VIII.* Które Breve ponieważ dla burzliwych czasów dostatecznie nie zostało ogłoszone, a przeto niewiadomych nieobowiązywało, JW. Nuncyusz Apostolski w Królestwie Polskim i Wielkim Xięstwie Litewskim, na żądanie JW. Metropolity Ruskiego i Innych zjednoczonej Rusi Pralatów, toż Breve z cieniów Starożytności wydobyte do nas przesał, aby ogłoszone zostało. Czemu czyniąc zadofyć, niniejszym Listem naszym wzmiankowane Breve ogłaszamy. Upominając wszystkich i każdego z osobna Duchownych, tak Świeckich jako i Zakonnych, aby Greków - Unitów z swego Obrządku do Łacińskiego przejść żądających, odtąd pod
za-

skiego na Łaciński, pod władzą i Jurydyką ich zostającym, iakiegokolwiek by

żadnym pretextem nieprzyimowali, a tym bardziej onychże sposobami zakazanymi, do przejścia z swego Obrządku namawiać i nakłaniać nieważyli się, owzem iżby nauczali, iż Obrządek od Obrządku tylko w niektórych Ceremoniach jest różnym. Dań w Wilnie w Pałacu naszym Biskupim Roku 1712. Dnia 14. Stycznia. --- X. Nowicki w swoiey Apologii przywodzi List następnego Wileńskiego Biskupa Michała Zienkowieza, do Kommissarzów swoich w interesach obydwóch Obrządków Delegowanych pisany, Roku 1745. Dnia 16. Lipca, który jest taki. --- Gdy Kommissarze JW. Metropolity tu z Nowogrodka przybyli, uwiadomili mnie że PP. WW. względem powrócić mających do własnego Obrządku, exkuzuiecie się, iakoby od nas niemacie władzy decydowania. Ale wtey rzeczy skrupułami byź poruszonymi najmniey nie należało, albowiem tak Dekret Urbana VIII. iako i terazniejszego Oycy S. wyraźnie to określił. Dla tego zalecamy PP. WW. ażebyście uformowawszy w nadmienionej sprawie Dekret Kommissarski, przykazali powagą naszą, aby każdy

by ciż byli stanu, i kondycyi, wydać
wać nieważyli się i niewydawali. Arcy-
Bi-

dy do swego Obrządku powrócił, i za-
den z XX. Plebanow nieważyli się w
przyśle czafy odciągać Unitow, stawia-
jąc w tym na Bullach Oycow SS. i De-
czyzi famychże PP. WW. ---

Benedykt XIV. (za którego czafow
gdy siedział na Stolicy Piotra, list wyżej
położony był pisany, i o którego urzą-
dzeniu Zienkowicz Biskup Wileński w tym-
że liście wspomina) później to jest w
Roku 1755. Dnia 26. Lipca, wydając
swój list Cyrkularny do Missionarzew
Wschodnich zaczynający się, -- Oddane zo-
stały, -- w tymże liście w liczbie 21. wy-
rażwszy iż pozwolenie przechodu z O-
brządku Greckiego do Łacińskiego famey
Stolicy Apostolskiej jest zachowane przy-
daie tę słowa. --- Zgodne są i toż samo
oznaczające Dekreta Urbana VIII. poprze-
dnika naszego, co do Obrządku Greko-Ru-
skiego wydane, na Kongregacyi o roz-
krzewieniu Wiary przed nim odbytey,
Dnia 7. Lutego i 7. Lipca. --- Dłaczego
X. de Carboneano Bernardyn Kollegium
też Kongregacyi Professor wydając swoy
traktat o Obrządkach przez tegoż Bene-
dykta XIV. potwierdzony, który traktat
umie-

Biskupom podobnie, Biskupom, i in-
nym Prałatom Łacińskim, oraz ich
Officyatom, również zakazał, aby ci,
wzmiankowanych Rufinów Unitów, do
Łacińskiego Obrządku przejść żądają-
cych, pod żadnym pozorem, chociażby
nawet i za zezwoleniem Prałatów Ru-
skich, nieprzyjmowali: a to pod kara-
mi uznania czynności pomienionych za
nieważne i żadną, tudzież innemi po-
dług woli Jego Świętobliwości, i Rzym-
skich Papieżów następców swoich na
przestępujących niniejszy zakaz wska-
zać mianemi.

*P. Kardynał de Alteriis Prefekt.
P. Arcy - Biskup Kappedocyi.*

*Dekret S. Kongregacyi Obrząd-
ków, o przódkowaniu Biskupów Ru-
skich*

umieścił w Tomie II. Teologii Moralney
Antoine Jezuita. Pisząc na text listu te-
go do Missionarzew Wschodnich wyda-
nego pod numerem 21. umieszczzonego tak
mowi. --- Deklaruje Papież, iż przez Apo-
stolską Stolicę zakazane jest przejście Ru-
finom z swego Obrządku na Łaciński,
czyli ciż Rufini byłiby ludzie świeccy
czyli też Duchownego stanu.

skich i Łacińskich, iż w tym żadna inna przyczyna zważana być nie powinna, iak tylko pierwszosc wywyższenia ich na godność Biskupią: między Parochami zaś Łacińskiem i Ruskiemi, dawność ich Kościołów uważana być ma.

W sprawach i zatargach względem precedencyi pomiędzy Biskupami, Łacińskiego Obrządku, i Biskupami Greckiego Obrządku Unitami, S. Obrządków Kongregacya ustanowiła; iż w rzeczy tey żadna inna przyczyna służyć niemoże ani powinna, tylko pierwszosc promocyi na Biskupstwo otrzymaney, iak iasniey w Liście teyże Kongregacyi do Nuncyusza Apostolskiego w Polfcze będącego pisany zawiera się pod datą 16. Lutego 1630. Roku. w Sprawach także i zatargach między Parochami Łacińskiem i Greckiem Unitami o toż wfzczętych, taż S. Kongregacya ustanowiła: iż Obrządkowi Greckiemu, nic do tego nie jest na przeszkodzie, przez co by Parochowie Greccy wpródkowaniu Kościołom ich należnym, pomiędzy

dzy innemi Łacińskiego Obrządku Parochami, uszczerbek ponosić mieli.

*Juliusz Biskup Kardynał Sabelliusz.
C. Paulucyusz S. Kongregacyi Obrządków Sekretarz.*



Dekret Kongregacyi Generalney o rozkrzewieniu Wiary, Dnia 4. Lutego 1670. Roku odprawioney o znaczący: iż biiący Xięży Ruskich Unitów, kłatwie podpadaią.

ZA doniesieniem wysoce Szanownego Pana Kardynała Herliusza, S. Kongregacya postanowiła, iż biiący Xięży Ruskich Unitów, kłatwie podpadaią. Gdyż namienieni Xięża i Klerycy, temiz Przywilejami Kanonu, Sądu, wolności, i wyłączeń są zaszczyceni, iakie Klerykom i Xiężom Łacińskiego Obrządku są dozwolone. Dan w Rzymie Dnia 4. Lutego 1676. Roku.

*Kardynał de Alteriis Prefekt.
V. Cerrus Sekretarz.*

Dekret S. Kongregacyi Inkwizycyi Generalney, o nieświęceniu na nowo, niebędących w Unij, w Szrode Dnia 29. Września Roku 1666. zapadły.

NA Kongregacyi Generalney, S. Rzymskiej Uniwersalney Inkwizycyi, mianey w Kłafztorze Najświętszey Panny nad Minerwą, przed wysoce Szanownemi Panami S. Kościoła Rzymskiego Kardynałami, Generalnemi Inkwizytorami, od Świętey Stolicy Apostolskiej szczegulney wyznaczonemi. Na przelożoną przez Biskupa Hełmskiego w Polsce będącego wątpliwosc, o Xięzách od Biskupów w Unij niebędących wyświęconych, których Biskup tenże aby miał pewność o przyzwoitym i ważnym ich na stopnie Kapłańskie wyświęceniu, i wiedział pewno komu sumienie Dyecezanów swych ma powierzyć, w czasie Spowiedzi, do wszystkich Stopniów Kapłańskich na nowo wyświęca, lecz sekretnie: aby przez to w Unij niebędącym nie dał przyczyny do jakowego pogorszenia. Wysoce Szanowni Panowie S. Kościoła Rzymskiego Kardynali, zwyż
wy-

wyrażeni, oraz Generalni Inkwizytorowie, na to tak odpowiedzieli. --- Jż wyświęceni na stopnie Kapłańskie przez Biskupów w Unij niebędących, niepotrzeba aby na nowo byli święceni, lecz takowi potrzebią tylko dyspensy uwalniającey ich od niemożności, (*) odprawowania i pełnienia obowiązków Kapłańskich, a to podług Konfytucyi Klementa VIII.

*Za Pana Jana Lupo.
Franciszek Rwardi.*

List Okolny Benedykta XIV. Papieża, do Patriarchy Antyocheńskiego
C 2. *skiego*

(*) Sed tantum egerē dispensatione super irregularitate. --- są słowa oryginalne tego Dekretu. Słowo to Łacińskie irregularitas, niemoże być istotnie na język Polski przelożone, musiałem więc w tłumaczeniu tym, użyć opisu Prawa Kanonicznego, które de irregularitate tak mowi: -- Jest to przelzko: da Kanoniczna albo z uczynku albo z ułomności pochodząca, dla której jedni niemogą być do stopniów i godności Kościelnych przypuszczeni, a drudzy acz już w tych stopniach znayduią się, stają się niesposobnemi i niemożnemi, do wypełniania dzwoloney im poprzednicze władzy.

skiego Greków Melchitów, i Biskupów tegoż Obrządku, pod Jurydykcyą pomienionego Patriarchy będących, o nie odmienianiu Obrządku, Ceremonii, i zwyczajów Greckich, tudzież ustawow pierwiastkowych, przez Oyców SS. podanych.

Zleconą Nam z woli Niebios, wszystkich Kościołów utrzymując staranność: w samych początkach Papieństwa Naszego przez list Nasz okolny Dnia 3. Grudnia Roku 1740. datowany, do Szanownych Braci Patriarchów, Prymasów, Arcy-Biskupów, i Biskupów Kościołem Bożym po całym świecie rządzących wydany; pomiędzy wielu żądaniemi Naszemi o których chcieliśmy ich mieć uwiadomionemi, onych tymże listem Naszym upomnieliśmy, i zachęcili, aby w tych wszystkich rzeczach którą do wiary Katolickiey oraz potrzebnego rygoru zachowania, tudzież pomnożenia oney należą, ieżeliby wczym Naszey, i tej S. Stolicy powagi, i pomocy tak oni, iako i ich Kościoły potrzebowały; do Nas z wszelką poufalską

ścią udawać się nieomieszkali: przyrzekając onym wszelką w tym pomoc, co tak od Naywyższej Apostolskiey Nam powierzoney władzy, iako też od staranności i troskliwości która na Nasz Pasterki Urząd względem niższych Kościoła Prałatów przynależy; zawisło. To zaś wszystko co ogólnemu Biskupow zgromadzeniu publicznie przyrzekliśmy, lubo zawsze i dotąd z wszelką starannością i przezornością w posród nawet tych burzliwych czasów, za pomocą Naywyższego dopełnić staramy się, i tym wszystkim którzy przez Nas zachęceni, w swoich i Kościołów swych interesach do Nas udali się, to wszystko dopełnić staraliśmy się, co tak ich iako i dufz im powierzonych całości, i bezpieczeństwa; oraz wygodzie, pożytecznie być uznaliśmy.

Niezdato Nam się iednak pominąć i przepomnieć odwołania się, które w rzeczach nie małej wartości tak do S. P. Poprzedników Naszych Benedykta XIII. i Klementa XII. iako też niedawno i do Nas samych uczynił Szanowny Brat Cyrylli Patriarcha Antyocheński, który o utrzymanie wiary, i Jey nieska-

zytel-

żytełości, tudzież Dusz ludzkich zbawienie, gorliwą powodowany ufilnością, w czym już wiele prac i trudów, tudzież niebezpieczeństw, iak Nam wiadomo, poniosł; w niemałej liczbie wątpliwości, tak do swego, iako i innych Kościołów pod Jego zwierzchnością zostających ściągających się, tudzież różna żądania o rzeczach onemuż potrzebnych, po roztrząśnienie i zaspokoienie, przykładem Przodków swoich, do tey Apostolskiej Stolicy przesłał: aby Naywyższą Rzymskiego Papieża powagą, tak wszelkim wątpliwościom i powątpiewaniom, tudzież ztąd wynikającym różnościom i błędom, nie tylko przecięta i uchylona została przyczyna, ale też dla zachowania Kościelnego porządku, spokojności, i uszczęśliwienia w tych krajach ludu, przyzwoite zostały obmyślane sposoby.

Chwałebnemu przeto i sprawiedliwemu żądaniu, oraz Jego powtórzonym prozbom, ile z nas byź może, czyniąc zadofyć: całą treść rzeczy przez długi czasu przeciąg nietchniętą, przedsięwzięliśmy roztrząsnąć, i też przez Nas samych rozważoną, chcąc aby dokładnie okre-

określoną, i zaspokoioną została, z wszelką ufilnością i starannością, pomienione wątpliwości i żądania, z osobna przejrzelismy, a wezwawszy do porady niektórych z Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów, z tego grona wybranych, którzy do interesów rozkrzewienia wiary są wyznaczonemi, tudzież przybrawszy niektórych z Kleru Swieckiego i Zakonnego, Mężów Swiatłych, w Teologiczney, i prawney nauce biegłych: tym wszystkim przed Nami, kilkokrotnie o tychże rzeczach zdania swoje oświadczyć rozkazalismy. Poczym to ustanowić nakoniec umysłilismy, co wam Szanownym Bratom w całym Antyochenskiego Patriarchy okręgu, Prawowiernych, Greckich Melchickich Kościołów Biskupom, do zachowania i przestrzegania mocą i powagą Apostolską, niniejszym Listem Naszym przesylamy i podaiemy, w naywiększym o was zostając zaufaniu, iż Oycowkiey Naszey ku wam miłości, i ufilney o rzeczach waszych troskliwości, z taką odpowiadać i zachowywać się będziecie gorliwością, i takim posłuszeństwem, iakie
w po-

w pomienionych rzeczach przystoi, i jest przynależne.

Z Przesłanych Nam od zwyż wspomnionego Szanownego Brata Cyrillego Patriarchy wątpliwości, i żądań, okazuje się; iż z tych iedne, należą do zachowywania Obrządku, Ceremonij i zwyczajów Kościoła Greckiego, tak w ogólnosci, iako też wszczegulności co do postów; i odprawowania Mszów SS. ściąga się; innę do Juryzdykcyi tegoż Patriarchy i Biskupów pod Jego władzą będących, w którey: tak od Biskupów Maronitów, iako też od Misyjonarzów Łacińskiego Obrządku, doznawać mają przeszkod; niektóre nakoniec przynależą do karności Zakonników, i ich należnego Starzym swym posłuszeństwa, tudzież do pożycia Zakonnego Niewiaśc, ich opieki, i rządu.

O Ceremoniach więc i zwyczajach Kościoła Greckiego, to nayprzod w generalności ustanawiamy; iż nikomu nie było wolno, ani jest: jakiekolwiek tenże bytby godności, czyli Patriarcha, czy Biskup, pod jakimkolwiek tytułem i sposobem, cożkolwiek w nich odmieniać, albo co takowego wprowadzać, coby
zupeł-

zupełne i dokładne zachowywanie onych umnieyszać miało. Y ztey przyczyny postępek Euthimiusza niegdy Arcy-Biskupa Tyru, i Sydonu, acz Męża w Wierze Katolickiey trwałego, i o rozszerzenie jey gorliwego, od tey Stolicy Apostolskiey w Roku 1716. naganiony; powtornie naganić i uchylić iesteśmy przymuszenni, oraz w prowadzoną przez niego bez dotożenia się Rzymkiego Papieża, niektórych zwyczajów Kościoła Greckiego odmianę, za żadną i nieważną na zawsze uznajemy; a wszystkie Kościoła Greckiego Ceremonie i zwyczaje od Poprzedników podane, Koniecznie zachowywać przykazujemy. Zalecając iak naywyrazniey Szanownemu Bratu Patriarsze Antyocheńskiemu, aby ich całości i zachowywania przestrzegał, tudzież przyzwoite obmyślił środki, aby żadna nowość i odmiania (z której nieporządek i zgorżenia wynikają) niebyła wprowadzoną. Pozwalając szczegulnie tylko temuż Patriarsze i Biskupom Katolickim, w własnych ich Dyecezyach, poprawiać i wykorzeniać nad użycia, i złe zwyczaje, które albo z przyczyny
bie-

błędliwego mniemania Pospolstwa, albo z przyczyny zepsutego wieku, swój wzięty początek, tudzież wprowadzać oddzielne iakowe Duchowne ćwiczenia, i nauki, i oneż utwierdzać, którą do pomnożenia Religij za sposobną i pożyteczną być osądzą. Do którego ustanowienia Naszego w ogólności uczynionego, przydać za rzecz potrzebną w szczególności uznaiemy: aby te zwyczaje w których nieiakie zasfły odmiany, lub onych zaniedbanie, do pierwiastkowego zachowywania i trwałości, zwrócone zostały.

Gdy więc wzmiankowany Cyrilli Patriarcha Antyocheński, na pewnym zgromadzeniu Biskupów w Roku 1736. na górze Libanu odbytym, idąc w niektórych okolicznościach za przykładem wyżej wspomnianego Euthimiusza Arcybiskupa, niewiedząc (i ak się tłumaczy) o Dekretach Apostolskiej Stolicy, które na jego żądania w Roku 1732. zapadły, mniemając oraz iż nietylko mu się godzi, ale i przynależy zachowywaną od dawna w Kościele Greckim wstrzeźliwość w czasie postów odmienić, mając w uwadze tak ubóstwo wielu

Jury.

Jurydykcyi jego podległych Greków Melchitów, w opuszczonych przez Arabów Wsiach zamieszkałych, gdzie pokarmów poſtnych wielki jest niedostatek, iako też długi czasu przeciąg dni poſtnych, który w Kościele Greckim jest ustanowiony, w którym, oprócz postu Czterdziestodniowego, w całym Kościele przed Świętami Zmartwychwstania Pańskiego, podług ustaw Apostolskich trwającego: równyż Czterdziestodniowy post przed Świętem Narodzenia Pańskiego, tudzież inny przez Dni Czternaście przed Świętem w Niebowzięcia Najświętszey Panny, i znowu inny, tyż Dni obeymujący przed Świętem SS. Apostołów Piotra i Pawła przypadający, w Poniedziałek po Oktawie Zielonych Świątek zaczynający się, bywa zachowywany: zważając i to, iż rozwiązłona karność wſtrzeźliwości przez Dekreta Euthimiusza, i w Narodny tam będące w korzeniona, do dawney karności zwrócona bydzby niemożła, od tych trzech wyżej wzmiankowanych postów, wſzytkich mieszkańców Wſiów po nadgorami będących na zawsze uwolnić, nakazując szczególnie

post

poft w dniu iednym, Święta nadmieni-
 one Narodzenia Chrystufa Pana, w
 Niebowzięcia Najswiętfzey Panny, i
 SS. Męczenników Piotra i Pawła Apo-
 stółów poprzedzającym.

My zatym takową odmianę i wstrze-
 miężliwości, rozwolnienie, iako do zna-
 cznego ufzczerbku dawney Kościoła
 Greckiego karnoſci dążącą, acz bez ze-
 zwolenia Stolicy Apoftolskiej udziela-
 ną, a zatym żadney mocy niemającej,
 powagą iednak i władzą Nam służącą,
 za żadną, i nieważną uznaiemy, i oneż
 zupełnie i na zawsze uchylamy, i aby
 władzen ſpofob zachowywaną nie była,
 lecz wſzystko do dawnego ſwego porząd-
 ku i trybu zwroczone zoſtało, nakazu-
 iemy. Nadto aby w całym okręgu do
 Patriarchy Antyocheńskiego należącym,
 chwalebny zwyczaj od Przodków po-
 chodzący, wſtrzymywania ſię przez rok
 cały w Szrody i Piątki od potraw ry-
 bnych, co inne Sądiedzkie Narody obrząd-
 ku Greckiego zachowują, był równieź
 od wſzystkich zachowywany przykazuie-
 my. Nadto Dekreta Kongregacyi o roz-
 krzewieniu wiary, w tych ſamych rze-
 czach Dnia 22. Stycznia Roku 1732.

zapadłe, wspomnianemu wyżej Patry-
 arſze (iak mowi) niewiadome, pona-
 wiając, a razem mając wzgląd na nie-
 doſtatek mieſzkańców góry Libanu, i
 przed tą gorą będących, gdzie o pokar-
 my poſtne w tych mieyſcach wielka
 ieſt trudność, dla której często przy-
 traſiać ſię zwykło, iż mięſa i nabiału
 używać muſzą; pozwalamy i uſtana-
 wiamy aby, przy zachowaniu w cało-
 ſci uſtaw powszechnych o poſtach i
 wſtrze miężliwości podanych, od których
 ogólnie nikomu uwalniać nie ieſt wol-
 no; ieżeli by kiedy prawdziwa i naglą-
 ca tego wymagała potrzeba, Szanowny
 Brat Patriarcha Antyocheński corocznie
 mieſzkańcom tamecznym, za dowie-
 dzeniem prawdziwey potrzeby, dyspen-
 ſy udzielać mocen będzie, z przyda-
 niem potrzebnych warunków i przeſtrog,
 które mu ſię dogodnieyſze zdawać będą,
 aby dawnych zwyczajów i uſtaw, pa-
 mięć i zachowywanie nie zdawały ſię
 bydź zaniedbane.

Podobnym ſpofobem żadney odmia-
 ny czynić niedozwalamy w tym wſzy-
 ſtkim, co należy do odprawowania Mſzy
 Świętey, która podług uſtaw nayda-
 wniej-

wniejszych Świętych Kościoła Greckiego Oycow, iedna tylko na dzień przed każdym Ołtarzem odprawiana być powinna, i dla tego niezdąło Nam się uczynić zadofyć proźbie wspomnionego Patryarchy do Nas przesłanej, w której żądał, aby dla zadofyć uczynienia tak pobożności Xięży, iako też licznym wiernych ofiarom, pomieniony zwyczaj i Obrządek dawnością czaśu zalecony, został odmieniony: i aby w kościołach tak na gorze libanu iako i przed tą gorą będących, odprawowanie przed każdym Ołtarzem więcey iak iedney Mszy Świętey na dzień, pozwolenie zostało wydane, niemniej aby w Dni postu Wielkiego, w które (wyjąwszy Dni Sobotnie i Niedzielne:) Msza tylko w Kościołach Greckich na poświęconey w przod Hostyi, bywa odprawiana (*) odprawowanie Mszy całkowitey, było dodozwolone. W których rzeczach i zwyczajach dawne
Ko-

(*) Non nisi praefanctificatorum Missa in Graecis Ecclesiis celebratur -- są słowa oryginalne Dekretu: u Rusi nazywa się ta Msza Przedeświałezennaiat czyli Msza Świętego Grzegorza Papieża.

Kościół Greckiego uławy koniecznie zachowywanemi być powinny, i ich dopełnianie, Xiężom ma być zalecone. Wykorzeniać iednak należy, błędne i opaczne Pospolstwa mniemanie, które rozumie, iakoby używający Xiądz Ornatow i odzienia Kościelnego tego, którego inszy Dnia tego używał; łamał przez to zachowywanie postu.

Pozwalamy iednak podług obmowy Dekretu Dnia 21. Marca 1729. Roku, przez niektórych Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymskiego Kardynałow w interesach rozkrzewienia Wiary Przełożonych wydanego: aby inne Ołtarze w Kościele w mieyscach do tego sposobnych, mogły być wystawione. Jeżeli zaś te Ołtarze i celebriujących, i składających ofiary wielości niedofiarcewały, wolno być ma innym Xiężom gdzie takowy trwa zwyczaj, przy tymże samym Ołtarzu, w raz z Biskupem albo innym Xiędzem Mszą odprawującym, wspólnie celebrować, tak iednak; aby każdy z nich w odzienia Kościelne do odprawowania Mszy służące przybrany, cał-

kowi-

kowicie Mszą całą, i słowa Konsekracyi odmówił, jak gdyby oddzielnie znich każdą Mszą S. odprawił.

Te zaś Msze każdy z Xięży słownie do intencyi ofiary dających aplikować mocen będzie. Gdyby zaś powtornie i więcej ofiar na tęż Mszą było dodawanych, Xiądz który oneż przyjmuie, zawsze powinien napomnieć, późniey ofiary składających, o przyjętych już innych tym celem poprzedniczo ofiarach, i jeżeli takowe ofiary dający, na jednym Mszy odprawieniu nie przestaną, wiedzieć powinien, iż przez odprawienie mszy iedney, żądaniom wielu i intencyi, nieczyni zadofyć: tych też intencyi którzy na Mszą ofiarowali, deklaruiemy iż nie czynią zadofyć Xięża, samym tylko przyłączeniem ofiarowanych części, i wspomnieniem dających, które przy przygotowaniu przed Mszą Hostyi czynić się zwykło, gdyż całkowite wspólne Mszy odprawienie iest koniecznie potrzebne, chybaby dobrowolnie ofiary dający, sami tego nieżądali.

Aby

Aby zaś przez Xięży Grekow Melchitow, w odprawianiu Mszow i Nabozęństwa iedne Ceremonie i zwyczaje były zachowywane i żadne nie zostały wprowadzone różności, (*) rozkazaliśmy w Drukarni Kongregacyi o rozkrze-

D

krze-

(*) Papież tenże Benedykt XIV. w Roku 1742. przed tym Listem okólnym do Patriarchy Antychoeńskiego i Biskupów Greko - Melchickich wydanym, pisząc Bulę o Obrządku Greckim, i co w nim zachować należy, Grekom we Włoszech zamieszkałym; wszędzie dodaie, iżby w Obrządku nadmienionym Ceremonie i zwyczaje od dawna używane, i przez Koncylium Florenckie potwierdzone były nienaruszenie zachowywane.

Późniey potym to iest: w Roku 1744. pod Dniem 11. Maja wydaąc swój Dekret, Kapitułę Generalną XX. Bazylianów w Dubnie odprawioną potwierdzający, i takowy Dekret zaczynający się, --- Między wielu -- Atanazemu Szeptyckiemu Metropolicie, tudzież zgromadzeniu XX. Bazylianów przesyłając, jasnie w nim wyraża, iż list ten okólny do Patriarchy Antychoeńskiego wydany, co do Obrządku, Ceremonij, i zwyczajów, chce aby był nienaruszenie

nie

krzewieniu Wiary, wydrukować Mszał do używania tychże Kościołów, podług ustaw najdawniejszych, który Druk po skoń-

nie zachowywany, w słowach. --- To też
 „ dla tym gruntowniejszego urzędzenia
 „ Klasztorów Prowincyi Litewkiew i Pol-
 „ skiew doskonałe i przezornie ustanowili-
 „ ście, aby Wschodniego Kościoła, uży-
 „ wania, zwyczaje, ćwiczenia Duchowne,
 „ posty, Obrządki i Ceremonie były nie-
 „ naruszenie zachowywane, które wazne
 „ ustanowienie wypełniać iak naydokładniey
 „ zalecamy. Maiąc w uwadze, iż dawniey
 „ Józef Welamin, Szlachcić Litewski w
 „ Kollegium Greckim Rzymskim edukowa-
 „ ny, gdy w Roku 1613. na godność Me-
 „ tropolitalną został wywyższony, starał
 „ się usilnie u Poprzednika Naszego Pawła
 „ V. iakoż i otrzymał Brewe Dnia 10.
 „ Kwietnia 1615. Roku datowane, którym
 „ ustanowiono zostało, iż w żaden sposób
 „ Rusinom niedawno do iedności Kościoła
 „ S. przyiętym, niegodzi się i nie iest wolno,
 „ aby zarzuciwszy własnego swego Obrząd-
 „ ku Ceremonie, ustawy, i zwyczaje, zwy-
 „ czaiów i Ceremonij Obrządu Łacińskiego
 „ używać mieli. Gdy zaś My w Roku nie-
 „ dawno zesłtym 1743. pod Dniem 24. Gru-
 „ dnia list Nasz okolny wydaliśmy do Pa-
 „ tryar-

skończonym Drukowaniu Xiążek Du-
 chownych Obrządu Koptyckiego, sta-
 rać się będziemy iżby był dopełniony.

Co się zaś dotyczy Juryzdykeyi wy-
 żey wspomnionych Szanownych Braci
 Patriarchy Antyocheńskiego, i Bisku-
 pów Greko-Melchickich, o którey za-
 chowanie wszelka z urzędu Naszego
 przynależy staranność, i którą w ni-
 czym nienaruszoną mieć pragniemy.
 Gdy z niemającym Naszym nieukonten-
 towaniem dowiedzieliśmy się, iż nie-
 którzy Biskupi Maronici, Prawa pomie-
 nionemu Patriarsze i Biskupom służą-
 ce, sobie przywłaszczając; ich Dyece-

D 2. zana.

„ tryarchy Antyocheńskiego Greków Mel-
 „ chitów, i innych Biskupów tegoż Obrząd-
 „ ku, temu Patriarsze podległych, w któ-
 „ rym wiele rzeczy o wstrzeźliwości,
 „ postach, i innych zwyczajach Kościoła
 „ Wschodniego iest ustanowionych, chceny
 „ przeto abyście i te ustanowienia Nasze
 „ do swego przyłączyli Dekretu, w sło-
 „ wach i podług Listu Dekretalnego, &c.

Brewe czyli List Pawła V. Papieża o
 nie odmienianiu Obrządu, na żądanie Jó-
 zefa Welamina Ruckiego Metropolitity wy-
 dany, położony iest wyżej.

zanami zarządzają: tych którzy w Cenzury Kościelne przez właściwych swych Rządców ogłoszone, popadli, od nich uwalniają: w Stopniach podług Obrządku i zwyczaju Greckiego zakazanych, pozwolenia Matżeńskie wydają: Zakonników nawet Greckich Melchickich od szlubów Zakonnych dyspensują, podległych nakoniec Antyocheńskiemu Patriarsze, do przyjęcia Obrządku Maronickiego różnemi sposobami nakłaniają. Które wszystkie zdrożności od wspomnianych Biskupów Maronickich, iak Nam iest doniesiono, udziałane, iako z famey swey istoty nieważne i żadne, Prawem tak Papieskim, iako i Kanonicznym zakazane i zabronione: aby na narufzenie obcey Juryzdykcyi i władzy, tudzież wzniesienie rozterków i kłotni, napotym niebyły odnawiane i praktykowane: Naywyższą Naszą władzą której JESUS CHRYSZTUS Xiąże Pasterzów Błogosławionemu Piotrowi Apostołowi i Nam Jego Następcom w Kościele S. powierzył, wszystkim i każdemu z ofobna Maronickim Biskupom, i ich Patriarsze Narodu Maronickiego, tudzież ich Następcom, w mocy posłuszeństwa

Świę-

Świętego przykazujemy, aby od podobnych napotym czynności wstrzymywali się: zakazując oraz aby pod żadnym pretextem i wynalaskiem wrzeczy i interesu Duchowne Narodu Greko-Melchickiego, które do Juryzdykcyi i władzy tegoż Patriarchy, Biskupów, i Parochów przynależą wdawać się, tudzież pod ich Juryzdykcyą zostającym przejścia z Obrządku Greckiego na Maronicki doradzać, a nawet tych którzyby tego dobrowolnie żądali, bez zezwolenia Papieskiego przyjmować, nieważyli.

Gdy zaś z proźb Nam przesłanych, dorozumiewamy się, iż wspomniony Patriarcha Antyocheński i do niego należący Biskupi, obawiają się: aby Missionarze Łacińscy których ku ich pomocy i uldze Stolica Apostolska zwykła wtamte kraie wysyłać, i onych tamże własnym swym kosztem utrzymywać, używając pozwoloney im władzy, w Juryzdykcyi ich iakowego nieuczynili uszczerbku, i lidźby Greków Melchitów niezmnieyszyli, pragnąc i w tym ich troskliwości zaradzić, i wzupełnym władzy onym służący

żącey zostawić posiadaniu, ustanawiamy i deklarujemy, iż wolno jest tylko Braci Zakonu Świętego Franciszka w Ziemi Świętej będącym powinności Parafialne odbywać, przy Grekach Melchitach i onym Sakramenta Administrować, w miejscach i okolicznościach takowych, w których zbywa na sposobności mienia Parocha, albo Biskupa Obrządku Greckiego: w którym przypadku pomienieni Bracia Zakonni, zyski z tąd sprawiedliwie onym należące, odbierać godziwie będą mogli, i od zwierzchności Patriarchy Antyocheńskiego zażyć wcale niebędą: lecz szczególnie na Jego żądanie obowiązani są corocznie podać rejestry Osob Greckiego Obrządku w mieście takowym czyli miejscu będących, które Osoby we wszystkich innych rzeczach Patriarsze temuż podległe być powinny. Staraniem też Patriarchy w dopełnieniu Urzędu Jego być powinno, aby wszędzie gdzie tylko potrzeba Paroch Katolicki znajdował się, od któregoby pomienieni Grecy Melchici Sakramenta podług Greckiego Obrządku przyjmować mogli, Sakrament zaś Bierzmo-

wa-

wania przez Oycę Gwardyana Ziemi Świętej w Mieście Jerozolimie, i w tych miejscach gdzie Biskupa Greckiego Katolickiego nie ma, może być dawany pod kondycją Grekom, dobrowolnie tego żądającym, od Parochow Greckich bierzmowanym, gdzie się zaś Biskup znajdzie, bierzmować mu nie jest wolno, tylko za pozwoleniem tegoż Biskupa, a jeżeliby niepozwolił, wstrzymać się od tego powinien.

Nadto wszystkim i każdemu z osobna Melchitom Katolikom Grecki Obrządek zachowującym, przeyscia do Łacińskiego Obrządku, wyraźnie napotym zakazujemy i zabraniamy. Misjonarzom zaś wszystkim jak namocniej przykazujemy podkarami nawet niżey wyrażonemi, i innemi podług woli i zdania Naszego uskazać mianemi, aby żadnemu z nich pomienionego przeyscia z Greckiego Obrządku na Łaciński doradzać nieważyli się, oraz takowego przeyscia żądającym, bez naradzenia się Stolicy Apostolskiej niedozwalali.

O tych zaś których zaczynających być Łacinnikami nazywają, to jest którzy z rodziców Greckich spłodzeni, dla

dla nieznaidowania się i niedostatku w tych mieyscach Xięży Greckich, podług Obrządku Łacińskiego od Xięży tegoż Obrządku, aż do tego czasu byli chrzczeni, i tenże Obrządek dotąd utrzymywali, których wielka liczba w Damaszku ma się znajdować, względem czego, w jakim Obrządku nayprzywoiciej zostawać by powinni, aż dotąd niebyło zadecydowano i ustanowiono; postanawiamy zatem i deklarujemy: iż przed Osobą od Nas na to wyznaczyć mianą, raz oświadczycy powinni, w którym Obrządku żyć i zostawać pragną, w tym więc napotym bez żadney iuż odmiany pozostać powinni. Synowie zaś Rodziców takowych, którzy po uczynionym względem Obrządku w którym zostawać pragną, oświadczeniu; narodzą się jako i ci którzy się iuż urodzili lecz ieszcze dla swey małoletności do zupełnego rozumu nieprzyzłsi, zostawać powinni w Obrządku tym który sobie ich rodzice obrali, jeżeli tak Ociec jako i Matka w jednym Obrządku zostają; jeżeli zaś nie? Obrządek w którym Ociec zostaje trzymać i zachowywać powinni.

Na-

Naostatek, jeżeli którym w Obrządku Greckim zostającym, zmaglęcy potrzeby, dla nieznaidowania się w tym mieyscu Parocha Greckiego Katolika, Chrześć albo inne Sakramenta od Xiędza Łacińskiego Obrządku przyjąć zdarzy się, o takich nie powinno być rozumiano, że iuż tym samym Łaciński Obrządek przyjęli; owszem wszelkie oddaliwszy powątpiewanie, w Obrządku Greckim w którym się urodzili zostawać powinni, oraz wczasie trwającej tey potrzeby, we wszystkich rzeczach w których mogą, a mianowicie w zachowywaniu Postów, Obrządek tenże utrzymywać są obowiązani. Jak prętko zaś albo Biskup albo Paroch Grecki przybędzie, Całkowicie tenże swoy Obrządek zachowywać mają.

Dla zaspokoienia nakoniec i przecięcia wszystkich sprzeczek oraz kontrowersyi, które w tych okolicznościach pomiędzy samemi nawet Missionarzami z przyczyny różności zdań i nauk pochodzą, i aby wszelkie napotym niezgody i zwafnienia pomiędzy Wier-nemi ztąd wynikające zupełnie zosta-

ły

ty wykorzenione: misyjonarzom wszytkim ktoregokolwiek zakonu i zgromadzenia, nawet Jezuitom, jak naywyrazniey przykazuiemy, aby wszelkiey swey do tego przykladali staranności, iżby w tych rzeczach iedność Ducha i nauki była zachowywaną; co łatwo wykonać będą mogli, ieżeli temu naszym postanowieniu, i innym, o Obrzędku i zwyczajach Greckich w stronach Wschodnich od Stolicy Apostolskiej wydanym, wiernie będą posłuszni. Nadto starannością ich bydź powinno, aby wszelkie Kościoła Greckiego chwalebne uftawy zdawnego podania Oycow SS. pochodzące, i Apostolską powagą stwierdzone, w swoim trwaniu i mocy zostawały, i od wiernych tegoż Narodu istotnie były dopełnianemi. Nic takowego niedoradzając, ani przekładając, coby tych Ceremonij i zwyczajow pogardę, albo ich umnieyszenie sprawować mogło: a tym bardziey wolno im bydź niema własnym swym domysłem wnich coźkolwiek odmieniać, lub też od zachowywania onych uwalniać. Inaczezy, oprócz ścisley od-

odpowiedzi, którą Bogu, Nam, i swoim Przełożonym (których do dopełnienia tego Dekretu jak naymocniey obowiązuiemy) dać będą powinni, uwiadomiamy onychże, iż mocą terazniejszego Naszego postanowienia, w przypadku prześcąpienia i niedopełnienia onegoż, z wszelkiey władzy i mocy wdawaniu na swych zgromadzeniach wotow, tudzież zdolności do posiadania w Zakonach i Zgromadzeniach Urzędow, tym samym są pozbawieni. (*)

Naostatek co się dotyczy życia Zakonnego Mnichow, postanawiamy, aby
ciż

(*) X. Gabryel Antoine Jezuita w swoiey Teologij Moralney w części drugiey, umieściwszy Traktakt o Obrzędkach przez X. Filipa de Carboneano Bernardyna ułożony, i przez Benedykta XIV. iak wyżej rzeczono, potwierdzony w Rozdziele 8. o obowiązku któremu każdy ulegać powinien aby w swym właściwym zostawał Obrzędku, tak mówi. Oprócz tego w Rozdziele 4. okazano iest. Iż Kościół Chrystusów ma moc stanowiąć Obrządki i oneż do zachowania podawać, z kąd iasno okazuje się; że ustanowione za powagą Kościoła Obrządki i zwyczaje, i tą samą powagą zatwierdzo-

ciż w obydwóch zgromadzeniach, to jest iednym pod tytułem Zbawiciela Pana, a drugim Świętego Jana, zachowywali istotną regułę Świętego Bazyle-

ne, moc Prawa zyskują, iak dostateczniey z tych rzeczy o których w traktacie o Prawach powiedzieliśmy, widzieć się daie. Obrządki więc które w Wschodnim Kościele zachowują się, albo powszechną Kościoła powagą są ustanowione, albo też ich zwyczajie równą powagą są ugruntowane i nad to Apostolskiej Stolicy Dekretami stwierdzone. A zatym Obrządki te które Kościół Wschodni trzyma, są Prawem, publiczną powagą Kościoła stwierdzonym. To zaś Prawo wszystkich Wiernych, wszystkich Biskupów i Patriarchów, tak wiąże: iż ten tylko od obowiązku nadmienionego Prawa uwolnić jest mocen który powszechnym rządzi Kościołem, to jest Papież: i znowu daley w Paragrafie I. tegoż rozdziału, --- O obowiązku, którzy mają Wschodni, pod Juryzdykcyą Biskupów swego Obrządku będący, zostawania w właściwym Obrządku. --- Chociaż z tego wszystkiego co wyżej mowiono widoczno jest, iż każdy w swoiego Kościoła Obrządku pozostać powinien, i do tego jest obowiązany, ani go odmienić może bez Stolicy Apostolskiej

zezwo-

zylego, która im przez Szanownych Braci Naszych, S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów, w interesach rozkrzewienia Wiary Przełożonych, będzie po-

zezwoienia, iednak to ieszcze tu dodać postanowiliśmy; co przez Stolicę Apostolską wtey mierze ustanowiono zostało, przez co pomnieysze wszelkie wątpliwości w tey samey okoliczności zdarzyć się mogące, łatwo zaspokoionemi być mogą. To więc szczegulnie tylko przywiedziemy co w wyżej wspomnianey Konstytucyi, --- Zleconą Nam z woli Niebios, --- dla Greków Melchitów Benedykt XIV. postanowił, z którego postanowienia łatwo poznać można, co o innych w Obrządku Kościoła Wschodniego będących trzymano być powinno.

W Notach zaś swoich do Paragrafu tego przydanych tak mowi, --- z wyrazów dotąd umieszczonych okazuje się nayprzód. Iż gdzie są Biskupi którzy w tych miejscach nad ludźmi swego Obrządku mają oddzielną Juryzdykcyą i władzę; każdy z nich władzy swey nad tym tylko używać powinien, który w jego została Obrządku, ani drugi Biskup może wiernych innego Obrządku, do przyjęcia swego Obrządku pociągać, a tym bardziey przyjmować. Powtórę. Misyonarze nad temi tylko którzy są O-

brząd-

podaną: wstrzymywali się oraz od używania potraw mięsnych podług wyrazów teyże reguły. Oboysza zaś tych zgromadzeń czyli Kongregacyi Zakonnicy, tudzież inni jeżeli są, podlegać powinni Juryzdykcyi Biskupów Katolickich miejscowych bez pośrednie, Pośrednie zaś Patriarsze Katolicki, w Dyecezyach zaś tych w których nie ma Biskupa Katolickiego, do Patriarchy również Katolika bezpośrednio należyć mają.

Zadnych też Xiążek bez poprzedniczej aprobacyi i pozwolenia Biskupa Dyecezalnego, i Patriarchy, wydawać niepowinni, tudzież żadney Xiążki Duchowney do powszechnego używania bez

brządku Łacińskiego mają moc i Juryzdykcyą iako onym podległemi, którzy do Juryzdykcyi i władzy Biskupów Wschodniego Kościoła bynajmniej nienależą. Potrzebie. Misyonarze tych Chrześcian którzyby Schizmy wyrzec się cheieli, niepowinni zachęcać do odmiany Obrządku, ani też do Łacińskiego Obrządku przyjmować, lecz w właściwym Obrządku, i pod władzą swego Biskupa Katolika (jeżeli ten est) zostawić powinni.

bez wiadomości Stolicy Apostolskiej podawać. Jeżeli zaś Xiążki Duchowne już od tey Stolicy Apostolskiej potwierdzone, dla niedostatku Exemplarzy, powtornie drukować wymagała potrzeba, obowiązkiem Patriarchy i Biskupów być ma, dostrzegać; iżby te powtórne Exemplarze we wszystkich z pierwszemi były zgodne.

Klasztor zaś Panien Zakonnych od Greków Melchitów w Kesruanie wystawiony, dla Niewiaśc tegoż Narodu, i Obrządku, deklarujemy, iż do tychże Greków Melchitów Prawem własności należy, tak, iż Niewiaśc Narodu innego, do Klasztoru tego napotym przyiętemi być nie będą mogły, ani też Biskup, czyli Patriarcha przeciwnego tey ustawie pozwolenia wydawać nie mają: Nadto wspomniony Klasztor i Zakonnice w nim będące, wprotekcją Stolicy Apostolskiej, i Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary przyjmujemy.

Rząd zaś Klasztoru tego tak Doczesny iako i Duchowny, z bez pośrednią władzą, do Biskupa miejscowego z pośrednią zaś, do Patriarchy Greko-Melchitów Antyocheńskiego, który i bez-

pośrednią jeżeliby Biskupa Katolika nie było mieć ma; należyć będzie. Gdyby zaś i Patriarcha Katolik nieznaydował się, Klasztorem tym Opat Generalny Kongregacyi Świętego Jana bezpośrednio, póki Biskup Katolik; lub Patriarcha niebędzie ustanowiony, zarządzać powinien, iako od Stolicy Apostolskiej Delegowany.

Ordynaryjnym Spowiednikiem Zakonnicy pomienionego Klasztoru; powinien być Zakonnik Profes Kongregacyi S. Jana, którego z nauk, pobożności i roztropności przez Opata Generalnego zarekomendowanego i wybranego, Biskup potwierdzi. Toż samo postanawiamy i o Spowiedniku extraordynaryjnym, którego Opat tenże trzy razy na rok, albo kiedy potrzeba wymagać będzie, do słuchania Spowiedzi pomienionych Zakonnicy wyznaczy. Jeżeliby się zaś zdawało Biskupowi innego któregokolwiek Xiędza Zakonnika, choćby obcego zgromadzenia i Obrządku Łacińskiego, albo też Xiędza Świeckiego tegoż Obrządku; na Spowiednika extraordynaryjnego wyznaczyć, to z przyczyn słusznych skutecznie mocen będzie.

Nie

Nie inną zaś regułę też Zakonnice zachowywać mają, tylko istotną S. Bazylego która Mnichom iako wyżej rzeczono, będzie podana. Do której reguły jeżeliby tak ciż Zakonnicy, iako i Zakonnice niektóre oddzielne ustawy przydać żądali, któreby się ani tey regule ani zwyczajom Greckim nieprzeciwiały, tę wprzód do Kongregacyi rozkrzewienia wiary dla przejrzenia, i jeżeliby była potrzeba, poprawienia, oraz Naszego zatwierdzenia przesłać będą obowiązani.

We wszystkich tych Naszych Szanowni Bracia ustawach, któreśmy po dojrzałym rzeczy roztrząśnieniu, i wysłuchaniu zdań Szanownych Braci Naszych Świętego Kościoła Rzymskiego Kardynałów, tudzież innych cnotą i nauką znakomitych mężów, ułożyli; i które wam do zachowywania podać osądziłyśmy, niewątpimy, iż doskonale poznaiecie; iż żadnego innego nie mieliśmy zamiaru iak tylko, aby i Szanowny Kościół Grecki Obrządek, tudzież zwyczaje w swojej zostawały trwałości; i należące się od ludu Wam posłuszeństwo, tudzież wasza nad

E

nim

nim w rzeczach Duchownych władza, były nienaruszonemi. Co oboje z iednego przedsięwzięcia umysłu, i rozśądu równości pochodzi, z przyczyny którey różne Kościołów ustawy, tudzież zwyczaje, wrównym mając względzie, do tego nayszczegulniey zmierzają chęci i uświetnienia Nasze, aby Dusz zbawieniu zaradzając, wszyscy po całej świata przestrzeni znajdujący się Katolicy, iednym Wiary i iedności węzłem spoieni, Naywyższą tey Świętey Stolicy uznawali powagę.

Wreście w innych wszystkich rzeczach do Waszey Szanowni Bracia władzy i Zwierzchnictwa należących, do rządzenia ludem staraniu i pieczołowitości Waszey powierzonym, i tegoż ludu ścieżkami Przykazań Boskich do zamierzonego celu, to jest: Zbawienia wiecznego doprowadzania służących: chcemy aby wszystkie Prawa w swoiey pozostały stałości. W zupełnym przeto o was zostaiemy zaufaniu, że nie tylko te postanowienia Nasze chętnie przez Was przyjętemi zostaną, lecz i znależytem posłuszeństwem będą dopełniane. Przykazujemy nad to mocą i

powa-

powagą Nam służącą, aby to wszystko nie tylko przez Was było nienaruszenie zachowywane, lecz i od innych wszystkich od których przynależy. Apostolskiego przytym Błogosławieństwa Wam udzielamy, Dan w Rzymie, u S. Maryi więkzszey Dnia 24. Grudnia 1743. Roku, Papieństwa Naszego Czwartego.



Dekret tegoż Papieża Benedykta XIV. o przódkowaniu pomiędzy Xieźmi Łacińskimi, i Greckimi. Roku 1742. D. 26. Maia zapadły.

Gdy pomiędzy Łacińskiego i Greckiego Obrządku Xieźmi, pod czas Procesyi, obrad, i innych Kościelnych solenności, które z zwyczaju, albo zwłastney woli i chęci odprawiać zwykli, kłótnie niekiedy i niezgody wszczynają się, o pierwszość mieysca, któremi miłość i wzajemna umysłów zgoda bywa obrażaną. Te więc skutecznie napotym zaspokoić pragnąc przykazujemy, aby w sporach pomienionych o pierwszość mieysca, różność Obrządku tak Greckie-

go iako i Łacińskiego nie była uważaną, lecz czas wyświęcenia się na Kapłaństwo pomienionych Xieży, albo ilość godności Kościelney jeżeli którzy tą są zaszczytzeni, tudzież innę okoliczności, które z Prawa im służącego, pierwszość mieysca otrzymywać powinny.



Breve Benedykta Papieża XIV. oznaczające, iż Xieża Łacińscy mogą odprawiać Msze na Ruskich Antymisach, tudzież używać Kielichów i Ornatów ich, nawzajem też Xieża Ruscy Łacińskich.

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczy pamięć.

Do Urzędu Apostolskiego Nam powierzonego przynależy, abyśmy potrzebom Wiernych w którychkolwiek Stronach znajdujących się, przyzwoite obmyślali sposoby, ofobliwiew zaś Prawowiernych Kościołów Ministróm w odległych

głych Kraiach około zbawienia Dusz pracującym, ich proźby i żądania łaskawie przyjmując, ku ich potrzebney uldze i pocieszeniu, idąc za Szanownym Poprzedników Naszych przykładem stosowne do okoliczności mieysca; i czasu, wydawali postanowienia.

Dawniej już ukochani Nasi Synowie, Xieża Łacińskiego Obrządku, w Kraiach Ruskich do Polski należących Misye odprawiający, w Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary swoję uczynili przełożenia, iż gdy w całej Rusi a mianowiciey w gorach Połucia, w Podolu, tudzież obszernych Kraiach Ukrainy, i w całej prawie Rusi Białą nazwaney, lubo liczne są Rusi zjednoczoney Kościoły, Łacińskiego zaś Obrządku bardzo rzadkie; dla czego oni odprawować w tych Stronach Msze SS. pragnąc, portatelle i Kielichy srebrne lub złote, z sobą wozic muszą, których przewożenie w tak daleką podróż, dla niebezpieczeństwa popsfucia onychże jest trudne; aby onym pozwolenie odprawowania Mszów SS. na Ruskich Antymisach i używania ich Kielichów z cyny podobny ich zwyczajowi zrobionych, wydane zosta-

zostało: w przypadku bowiem odmowie-
nia, od odprawowania Mszów SS. bardzo
często wstrzymać by się musieli, wielu
także Obrządku tegoż Łacińskiego lu-
dzi, którzy odlegle od swych miezka-
ją Kościołów, przytomności Xiędza Ła-
cińskiego od któregoby Sakramenta przy-
jąć mogli byliby pozbawieni, czego
już nawet przez wiele lat doświadczali.
Dla czego przyponowieniu swych żą-
dań upraszali, aby na Ruskich Antymis-
fach Msze odprawiać, i ich Kielichów
Cynowych używać mogli.

Kiedy zaś wspomnionych Misyona-
rzów proźby, od wzmiankowanej Kong-
regacyi o rozkrzewieniu Wiary, do
drugiej Kongregacyi Inkwizycyney po-
dług praktykowanego zwyczaju, po ro-
zeznaniu i rozrządzeniu odesłane zosta-
ły, i te wczasie Naszey na tej Kongre-
gacyi bytności Dnia 22. Stycznia Ro-
ku zeszłego 1750. były rozważane. My
w ten czas aby ta okoliczność ogólnym
wyrokiem mogła być zaspokoioną, co-
kolwiek w tej mierze dawniej, od Sto-
licy Apostolskiej zostało postanowiono,
dla tym dokładniejszego zainformowa-
nia się, w iedno zebrać, oprócz tego

Sza-

Szanownemu Bratu Biskupowi Zenopo-
litańskiemu, który wówczas przy Dwor-
ze Naszym znajdował się: i który już
dawniej w tych Kraiach tamże interes-
sa Kościołów Łacińskich i Greckich Ka-
tolickich utrzymując przebywał: i zno-
wu do tychże Kraiów, i do tychże sa-
mych prac chwalebnie przedsięwziętych;
na przykróść podróży, tudzież expensa
niezważając powrócić umyślił: rozka-
zaliśmy, aby Nas o rzetelności, proźb
podanych zawiadomił, i zdanie swoje
w tej mierze oświadczył. Teraz zaś
po okazaniu Nam poprzedniczo zapadłych
Dekretów, i należytych onych przez
Nas rozważeniu, tudzież zatwierdzeniu
o rzetelności proźb, przez pomienione-
go Zenopolitańskiego Biskupa Nam uczynionym, który i to ieszcze dla Naszey
dodał wiadomości, iż wielu w tych
Kraiach znajduje się Xięży Łacińskie-
go Obrządku cnotliwych i bogoboynych,
którzy, dla odległości swych Kościołów
i nieposobności, bez żadnego skrupułu
na Greckich Unickich Antymisach Msze
odprawiają, otworzył nad to zdanie swo-
ie, iż iako Greccy Unicy Xięża ile ra-
zy tego wymaga potrzeba Msze SS.

odpra-

odprawiają na Łacińskich portatellach, tak do utwierdzenia ściślejszego ustanowionej jedności, niemato i to pomagaboby, dozwoić Xieźom Łacińskiego Obrządku, aby w potrzebie niemając swych Portatellów, na Greckich Unickich Antymisach Msze SS. odprawiać mogli. Co wszystko dojrzałe zważywszy, takowy Nasz wyrok wydać postanowiliśmy, aby pomienionym Łacińskiego Obrządku Xieźom na Rusi będącym, w przypadku niemienia Portatellów, tudzież Kielichów Złotych lub srebrnych, na tychże Ruskich Unickich Antymisach, przy użyciu ich Kielichów cynowych, Msze SS. bez żadnego skrupułu odprawiać wolno było.

Bowiem co się dotyczy kielichow Cynowych, pominałszy to coby z pierwszych Kościoła wieków przywiedzione być mogło, w których kielichow nie tylko drewnianych lecz nawet szklanych używano, iak w Traktacie o Mszy S. przez nas wydanym okazano jest, żadnego zakazu przywieść i okazać niemożna, którymby i w terazniejszych czasach, używanie kielichow Cynowych zabronione być miało; jeżeli Kościo-

łow

łow i Xieży takowe jest uboństwo, przez które naczyń większego szacunku mieć niemogą; owzem w Kanonie o Konsekracji te wyraznie znajdują się słowa. --- Jeżeli zaś który tak jest ubogi, przynajmniey chociaż cynowy niech ma Kielich, --- a dla tym większego poparcia Kościelnego w tym dozwoleńia, więcey doczytać się można u Świętego Tomazsa, i innych otym piszących.

Co się zaś dotyczy powtorney proźby. Dofyc jest iasno, iż w Kościele Łacińskim, niemoże być inaczej odprawiana Msza tylko przed Ołtarzem, który albo całkowicie jest poświęcony, albo też wnim znajduje się portatell, który tablicą Ołtarza nazywa się: o czym w tymże Naszym traktacie podobnież mowiliśmy. w Greckim zaś Kościele wzmiankowane Portatelle nie są w zwyczaju, lecz wnim od wielu już wieków to tylko zachowują, iż kiedy Ołtarz całkowicie nie jest solennie poświęcony, zamiast portatelli, na stole Ołtarza płotno przez Biskupa pobenedygowane, w którego końcach relikwie Świętych są zaszyte, która

Antymenion nazywa się, bywa kładzione, i na tym Msza S: bywa odprawiana. Jako obszerniej o tym u Autorów o rzeczach do Mszy należnych piszących, doczytać się można.

Gdy zaś nigdy Kościoła Łacińskiego niebyło myślą, aby Greckie zwyczajie niszczyć i obalać miał, owszem nad ich całością i zachowywaniem, ile tylko słuszność dozwalała, pilną zawsze miał bacność, nigdy więc odprawowania Mszow SS: które się na Antymisłach czyni, nienaganit, owszem takowego odprawowania nietylko w stronach Wschodnich, lecz też i pomiędzy Greko--Włochami wyraźnie dozwolił, oczym tak w ustawie przez Poprzednika Naszego Klemensa VIII. wydanej, jako też i Naszey która od tych słow zaczyna się. --- Chociaż Pałsterka -- doczytać się można.

W tych bowiem krajach w których Greko -- Włochy mieszkają, gdy i Łacińskiego Obrządku podobnież ludzielicznie znajdują się, i obóyga Obrządkow gęste są Kościoły, tak dalece: iż bez żadney przeszkody każdy Xiądz w własnego swego Obrządku Kościele
bydź

bydź może przytomnym, żaney nie-masz przyczyny, dla której Xięża Łacińskiego Obrządku w Stronach tychże będący, przeciwko trwałemu Kościoła Łacińskiego zwyczajowi, bez portatelli Msze odprawiaćby mieli, dla czego też im to wspomnioną Naszą ustawą zabroniono zostało.

Lecz w krajach tych, o których mowa, w których Łacińscy Xięża od Kościołow swego Obrządku są odległemi, i portatellow z sobą tudzież kielichow wozic niemogą: iż na Ruskich Unickich Antymisłach Mszą wolno im jest odprawować, iuż dawno w tych okolicznościach przez Stolicę Apostolską zdecydowano zostało, za czasow ieszcz Klemensa VIII. Poprzednika Naszego, na proźby będącego pod ow czas Biskupa Wileńskiego, w tym sposobie. ---
„ Xięża Ruscy Unici w Kościołach O-
„ brządku Łacińskiego, Ołtarzy, Kieli-
„ chow, i Ornatow tychże Xięży uży-
„ wać, i Msze odprawiać mogą w
„ potrzebie, albo też z samego Nabo-
„ żeństwa, aby tylko pomienione Msze
„ Obrządkiem Ruskim odprawiali, na-
„ wzajem też Xięża Łacińskiego O-
„ brząd.

„brządku w Kościołach Ruskich Uni-
 „ckich Ołtarzy Kielichow i Ornatow
 „ich używać i Msze odprawiać bę-
 „dą mogli, podług iednak Obrządku
 „Łacińskiego. To zaś dziać się ma
 „bez wszelkiego pogorszenia, oraz za-
 „zewoleniem Prłatow i rządcow
 „tychże Kościołow.---

My zatym tak potrzebę wyżey wy-
 rażoną, iako też obmowę wspomniono-
 go Dekretu, mając w uwadze, niniey-
 szą Naszą uławą nietylko Dekret ten-
 że utwierdzamy i approbujemy, lecz
 nadto wspomnionym wszystkim Missy-
 onarzom, tudzież innym Xiężom Ła-
 cińskiego Obrządku, w całej Polskiej
 Rusi bawiącym i zostającym, w Ko-
 ściołach Ruskich Unickich Mszą Świę-
 tą na ich Antymissach odprawiać i ich
 Kielichow Cynowych używać pozwa-
 lamy. Nienaruszając bynajmniey u-
 ław o Ceremoniach i zwyczajach Gre-
 kow, tak przez wspomnionego Klemen-
 sa VIII. iako i przez Nas o Greko-
 Włochach wydanych. Któremu Nasze-
 mu postanowieniu żadne przeciwnie u-
 ławy przeszkadzać niemają ani po-
 winny.

Chce-

Chcemy też, iako w tymże Dekre-
 cie wyraźnie jest osirzeżono; aby po-
 mienieni Missyonarze i Xięża Łaciń-
 scy, gdy podług tego Naszego pozwo-
 lenia Msze w Kościołach Ruskich Uni-
 ckich i na ich Antymissach odprawiać
 będą, zawsze oneż podług Łacińskiego
 Obrządku odprawowali. W czym Dekret
 przez Poprzednika Naszego Piusa V. wy-
 dany, zaczynający się w słowach -- Opa-
 trzność Rzymkiego Papieża -- nienaru-
 szenie zachowany być powinien: któ-
 rym Dekretem wszelkie pozwolenia
 wydane tak Grekom aby Msze i Ka-
 płańskie pacierze podług Łacińskiego
 Obrządku, iako Łacinnikom, po-
 dług których też Msze i Pacierze po-
 dług Obrządku Greckiego odprawiać
 mogli, na zawsze uchylone zostały,
 które i My ninieyszą uławą uchyla-
 my, oraz Dekret wzmiankowany pona-
 wiamy.

Chcemy nad to aby ninieysze Nasze
 pozwolenie, odprawowania Mszów na
 Ruskich Antymissach, służyło tylko w
 samych Kościołach Ruskich Unickich,
 co też Dekretem wyżey wyrażonym jest
 warowano. Jeżeliby zaś ciż Missyona-

rze,

rze, i Xieźa, w Kościele Łacińskiego Obrządku, albo w Kaplicach Dworskich, lub w Domach prywatnych, Łacinników: w których odprawowanie Mszów od Stolicy Apostolskiej jest dozwolone, Mszą odprawiać mieli, też: nie na Antymisach lecz na Portatellach odprawiać będą powinni.

Chcemy nakoniec, aby exemplarzom tego postanowienia Naszego, choćby Drukowanym, Publicznego Pifarza podpisem, i pieczęcią Ofoby na godności Kościelney zastaiącej stwierdzonym, taka dana była wszędzie wiara, iak gdy by sam oryginał był okazany. Dan w Rzymie u S. Maryi więkzhey Roku Pańskiego 1751. Dnia 29. Marca Papiestwa zaś Naszego 11.

D. Kardynał Pafsioneus.

List Benedykta XIV. do Metropolity, Arcy-Biskupów, i Biskupów Ruskich.

Benedykt Papież XIV.

Szanowni Bracia.

Co tylko Szanowni Bracia, dla zachowania dawney Szacownego Narodu

rodu Waszego Ruskiego sławy i świętności, utwierdzenia trwałości Waszey w Religij, oddalenia i zaspokoienia wszelkich sprzeczek oraz zatargów, urządzenia i rozszerzenia Dyecezyi waszych tak przez Nas samych, iako i w Imieniu Naszym, przez Kongregacyą Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów, w interesach rozkrzewienia Wiary Przelonnych, uczyniono, i z wszelką przezornością ustanowiono zostało: mniemamy; iż to wszystko zupełnie Was przekonywać powinno, iak dalece Narod wasz szacujemy, i poważamy.

Ufamy iednak w Panu, iż ów niewypowiedzianey Papieskiej szczodrośliwości, i szactunku Narodu Waszego dowod, o którym, z innego Listu Naszego Dnia 5. Kwietnia 1753. Papiestwa zaś Naszego 13. Roku, na wieczną rzecz pamięć wydanego; od słów --- Zalety naygodnieysza staranność --- zaczynającego się, pozwemiecie wiadomość tym mocnieysze w Was uczyni przekonanie. Którego Listu exemplarz w Drukarni Kongregacyi wydrukowany, wraz z ninieyszym Listem Naszym wam przestać złączamy.

Oprócz

Oprócz tego listu, rozkazaliśmy jeszcze, aby dla tym dogodniejszego i doskonałego Młodzieży Narodu Waszego w Kollegium Wileńskim podług Obrządku i ustaw Waszych edukowania, od wspomnianey Kongregacyi o rozkrzewieniu Wiary, ustawy i reguły wydane zostały, które mniemamy, iż będą pożytecznymi.

Lecz obawiamy się, i słuszną do takowey obawy mamy przyczynę, aby to wszystko, co przez Nas albo iuż jest ustanowionym, albo napotym ustanowiono byź ma, swoy wzięto pomysły skutek, ieżeli baczna wazna wtym wszystkim troskliwość, nieustanny dozór, i w dopełnianiu pilność, przewodniczyć niebędą.

Dlaczego, was Szanowni Bracia prosiemy, i do tego w Panu, iak nayuślniey zachęcamy: abyscie nadewszystko o klerze Swieckim, ku którego pomocy kler Zakonny jest ustanowiony, naywiększą mieli staranność, i ta raz przez was powzięta, niezmiennie była dopełnianą.

Wam

Wam zaiste przytomnym i widzącym, lepiej i dostateczniej jest wiadomo, niżeli Nam od tych Stron odległym, wczym Was i sam skutek rzeczy przeświadcza; iaka u Was w Xiężach Swieckich jest niewiadomość. Ta zaś, podług mniemania Naszego nie z inney pochodzi przyczyny, iak tylko częścią z niedostatku Nauczycielow ich edukujących, częścią zaś ztąd iż im żadnę urzędy nie bywają powierzane, częścią nakoniec, iż około tych którzy są przełożonemi żadney niemasz pilności i staranności, któraby ich łagodnie i dzielnie, do podięcia w nuczaniu trudow, i odbywania interesów Kościelnych, zachęcać i pobudzać mogła.

Y z tey to nieochybnie przyczyny, tudzież dla oddalenia i wykorzenia tego wszystkiego; Szanowni Bracia Wasi, ktorzy z tak wielką gorliwością i zaletą Narodu Waszego, Synod Zamoycki odprawili, na Sessyi Trzeciey wtutule Siodmym postanowili, --- aby każdy Biskup Oficyała miał z Kleru Swieckiego, ieżeli między tymże Klerem zdalny do tego urzędu znajdować się będzie.

F

Po-

Ponieważ zaś każdy z Was w swojej Dyecezyi, (są bowiem między wami którzy więcey mają Katedralnych Kościołów,) wielu utrzymywac iest obowiązany urzędników i Officyatów, których pomocy w rządzeniu należytem Dyecezyi Waszych, i załatwianiu interesów używac moglibyście. Wy iednak Szanowni Bracia, Zakonników bardziey niżeli z Kleru Swieckiego, na takowych urzędach mieć pragniecie, i takowe urzędy Zakonnikom daiecie. Nam którzy podług słuszności, na równey rzeczy kładziemy szali, pewną do tego pobudką ta się bydz̄ zdaie przyczyna: że Zakonnicy u Was do tych urzędów sposobnieysi znayduią się; ani przeto pragniemy naganiać zdania i przedsięwzięcia Waszego, owszem, ile takowy zamiar może być godny pochwały, chcemy wam w tym samym razie przełożyć, iż z zaniedbania Kleru Swieckiego, umiejętnych w nim pochodzi niedostatek.

Każdy bowiem z tegoż Kleru traci ochotę, tudzież wgnusność i próżniactwo wpada, gdy mu na myśl przychodzi, iż Zakonnicy raczey takowe posiadają.

siadają urzędy, które każdy z nich, lubo nie zaraz lecz z czasem, mogliby dokładnie utrzymywac, i bydz̄ do nich sposobnym.

Niech więc to będzie Pasterką Waszą nayprzód statownością, abyście wszelkiego w tym dokładali uśłowania, iżby Młodzież Narodu waszego z pomienionego Wileńskiego Seminaryum po ukończonych naukach wychodząca, niebyła napotym zaniedbywaną, lecz zaraz onymże iaka powinność ma bydz̄ nadawaną, tak aby każdy z nich włożonemu pierwiastkowo obowiązкови czynić zadofyc, do większych coraz przez stopnie mógł bydz̄ promowowany urzędów. Ten bowiem sposob iako przykład dla innych naydzielnieyszy (pobudzana albowiem bywa Młodzież nadzieją chwały, i pożytku,) będzie niemającym zachęceniem, iż każdy z nich, aby tylko niebył złego i zepsutego umysłu, porzuci próżnowanie i występki, a do pracy i cnót przywyknie. Lecz zalecenie to Nasze i zachęcenie za Alumnamy Kollegium Wileńskiego dane, aby im urzędy przy Was były powierzone, niechcemy iżby tak było ro-

zumiane, że pomienieni Alumni do takowych urzędów koniecznie mają być wybierani, gdyż najprzód powinni, owżem niechcących przymusić nawet należy, do odbywania powinności Parochialnych, i utrzymywania staranności, około dusz ludzkich zbawienia.

Na ostatek, ufając w Waszey Szanowni Bracia znanej roztropności i gorliwości, które większych od Was w tych okolicznościach spodziewać się każą dowodów, Apostołskiego Wam Błogosławieństwa chętnie, i z serca udzielamy. Dan w Rzymie u S. Maryi więkzey pod Pierścieniem Rybaka Dnia 14. Sierpnia 1753. Papieństwa zaś Naszego 13. Roku.
Kajetan Amatus.

Brewe Benedykta XIV. o Jurysdykcji i władzy Biskupiey, co do Kościołów Parochialnych Zakonników, i osob w nich staranie około Dusz utrzymujących.

Benedykt Biskup. Sługa Sług Bożych. Na wieczną rzeczny pamięć.

Dla umocnienia i ugruntowania Kościelney karności przepisów, Poprzedni-

dnicy Nasz Rzymscy Papieże ufilnego przykładając starania, mając względ na okoliczności rzeczy, czasów, i potrzeby, zwykli swę dogodne wydawać ustanowienia, któremiby tak zepsute obyczaje naprawić, iako też nieporządneyny wyniosłości ludzkiey mniemania, oddalić i przytłumić mogli. Do dostąpienia czego rzeczą naypożyteczniejszą bydź doświadczyli, albo dawne Ojców Konstytucye i ustawy odnawiać, i oneż ogłaszać, albo też prawych Rzymskiego Sądu Trybunałów czyli Kongregacyi wyroki i odpowiedzi w iedno zbierać, też potwierdzać, lub też w niektórych okolicznościach odmieniać, oraz te roztropnie jeżeli w sobie wczym były przeciwne ugadzać. W czym, dawnieysze pominąwszy przykłady, nie inny miał do tego powód, Poprzednik Nasz Klemens Papież X. który przez swoię Konstytucyą która się zaczyna, -- Naywyższa, -- Dnia 11. Czerwca Roku 1670. wydana; polegając na licznych rezolucyach Kongregacyi S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów nad interesami Biskupów i Zakonników, tudzież wykładaniem Koncylium Trydenckiego powa-

powagę Apostolską przetożonych: wiele rzeczy postanowił, o powinney od Zakonników ku Biskupom miejscowym podległości, i należytem ufzanowaniu, tak w prośzeniu Jego pozwolenia i Błogosławieństwa na miewanie Kazań i opowiadanie słowa Bożego, w Kościołach nawet ich Zakonów, iako też w dozwoleniu i potwierdzeniu przez nich otrzymać mianym, na wolne administrowanie Sakramentu pokuty. Podobnym sposobem postąpił, również Poprzednik Nasz Innocenty Papież XII, który podług rezolucyi Kongregacyi teyże, pewne względem święcenia Kapłanów reguły, i wszystkich Biskupów nad ich Dyecezanami Prawa przepisał, Konstytucyą swoją pod Dniem 2. Listopada 1694. wydaną, która zaczyna się Postrzegacze.

Tego samego sposobu i My użyliśmy, w Liście Naszym którego początek,--- Sakrament pokuty w Roku 1741. w Czerwcu wydanym, którym przeciwko Xiężom na Sakramentalney Spowiedzi swoich Penitentów do rzeczy sprofnych namawiającym, ustanowiliśmy niektóre rzeczy, podług oznaczenia i wyro-

ków

ków Kongregacyi Szanownych Braci Naszych S. Kościoła Rzymskiego Kardynałów Generalnych Jakwizytorów, w sprawach podobnych różnemi czasy, i wróżnych przypadkach zapadłych. Toż samo niedawno uczyniliśmy, list Nasz okólny do wszystkich Patriarchów, Arcy-Biskupów i Biskupów miejscowych we Włoszech będących pod Dniem 19. Sierpnia Roku tegoż 1744. wydając, który zaczyna się.--- Gdy zawsze zdarzone--- w którym Liście Naszym, od zdania i rezolucyi Kongregacyi wykładania Koncylium Trydenckiego bynajmniey nieodstępuiąc, wiele ustanowiliśmy o obowiązku, który dopełniany być powinien, tak przez tych którzy staranie około Dusz utrzymują, aby za własnych Parochian Mszą przynajmniey w Dni Święteczne Ofiarowali, iako też przez Kanoników przy Kościołach Katedralnych i Kollegiackich, i innych z ich grona, aby codziennie za Dobrodzieiów Mszą Konwencka zwaną odprawowali. Jakoż i w ninieyszey Naszey ustawie która wieczno-trwałą bydź ma, a którą w wyłożeniu Praw Biskupom w wizytowaniu Kościołów Parochialnych do

Kla-

Klasztorów Zakonnych należących służących; wydać przedsięwzięliśmy: tegoż samego sposobu używamy.

Staranie Dusz utrzymujący przy tych Kościołach które do Klasztorów lub domów tak Zakonników, jako też Zakonnice należą, czyli ci są Zakonnikami, czyli Xiężni Świeckimi, podług przepisu Koncylium Trydenckiego na Sesyji 25. Rozdziale II. o Zakonnikach, --

„ Należyć powinni bez pośrednie w tych
 „ wszystkich rzeczach, które do pomienionego starania około dusz i
 „ administrowania Sakramentów przy-
 „ należą, do Juryzdykcyi miejscowego
 „ Biskupa, Jego Wizyty, i poprawy;
 „ te tylko klasztory czyli miejscy
 „ wyjąwszy, w których Generalni
 „ Opaci albo Rządcy Zakonu czyli
 „ Generałowie, swoje mają pryncypalne
 „ mieszkanie, wyłączywszy również
 „ i te klasztory czyli Domy, w których
 „ Opaci albo inni Zakonników
 „ Starści mają dozwoloną władzę Biskupią
 „ w rzeczach doczesnych względem
 „ Parochów i Parochian, przy zachowaniu
 „ jednak Praw tych Biskupów, którzy tak do miejsc tych

„ jako i Osob większą mają władzę,
 „ i oney używają.---

Gdy zatym niektórzy z Xięży od Biskupiey Juryzdykcyi wyłączeni, którzy Parochii polecone, i starania około Dusz oddanego niemieli, ośmielili się asystować ślubom, bez poprzedniczego Biskupa, lub Parocha pozwolenia, urosło z tąd zapytanie, czyli do Biskupa, czyli też do Starzego Zakonu, tych Xięży za to skarcenie, i ich poprawienie należyć powinno.

Y gdy ciż, wyłączające Prawo z tąd okazywali, że Koncylium Trydenckie w wyżej w zmianowanym miejscu: udzielając władzy Biskupom napominania i karania Xięży z pod ich Juryzdykcyi wyjętych, w tych tylko przypadkach które z Parochialney władzy, i Administrowania Sakramentów pochodzą: o tych zaiste tylko mowi Xięźach, którzy abo są Parochami, albo staranność około dusz istotnie utrzymują: ci zaś z przyczyny których to zapytanie urosło takowemi niebyli. Błahy ten i nikczemny spor, za spokoił nazawfsze Peprzednik Nasz Grze-

gorz Papież XV. i z porady Kongregacyi Koncylium Trydenckie tłona-
czącej, wydał swą Konfycyą 9. Lu-
tego 1622. Roku datowaną, która za-
czyna się -- Niedościągła -- Którą urzą-
„ dził -- Aby napotym tak Zakonnicy
„ iako i Swieccy Xięża, od Juryzdy-
„ kcyi i władzy Biskupa iakimkolwiek
„ sposobem wyjęci, ieżeli staranie o-
„ koło Dusz Osob swieckich w klaszto-
„ rach czyli domach Zakonnych, albo
„ w innych którychkolwiek Kościołach
„ czyli Beneficyach, bądź do Zakon-
„ nikow, lub nie; należących, sprawo-
„ wać będą, i Sakramenta albo ieden
„ z nich Administrować; wszystko to
„ dziać się powinno za poprzedniczym
„ Biskupa zezwoleniem i potwierdze-
„ niem, ieżeli zaś pomimo zezwolen-
„ nia i potwierdzenia to czynić bę-
„ dą: w tym wszystkim co do staran-
„ ności około Dusz i Administrowa-
„ nia Sakramentow przynależy, od
„ władzy, wizyty, i poprawy Biskupa,
„ iako od Stolicy Apostolskiej delego-
„ wanego, zależyć powinni. ---
Po zaspokoieniu tey sprzeczki nad-
mienioną Konfitycyą Grzegorza, nie

zewszystkim tym podobne kwestye i
kłotnie zostały umorzony, wiele ow-
fzem wątpliwosci tak w Kongregacy-
ach iako i Audyturze Rzymskiej, mia-
nowiciey około istoty i natury od-
dzielnych niektórych czynności, czyli
tę do utrzymywania Parochialnych po-
winności, i Administrowania Sakramen-
tow należą? i czyli Biskup w wizy-
towaniu Kościołow Parochialnych Za-
konnych może albo nie, używać swej
władzy w pomienionych przypadkach?
tudzież czyli ten albo inny Klasztor,
może bydź brany i nazywany ordy-
narynym i pryncypalnym pomieszka-
niem Opata Generalnego czyli gło-
wy Zakonu, przez co Kościół do ta-
kowego klasztoru należący, chociażby
był Parochialny, wizycie Biskupa pod-
legać niepowinien. Gdy zatym rezo-
lucye takowe w pomienionych Trybu-
nałach i nadmienionych okolicznościach
zapadłe, z wszelką przez Nas przy-
czyn do ustanowienia ich uwagą, roz-
poznane, i roztrząsione zostały, po
wysłuchaniu zdań niektórych Święte-
go Kościoła Rzymskiego Kardynałow,
i innych Meżow, w Nauce Prawa Ka-

nonicznego biegłych, niektóre o tych rzeczach ustawy z mocy Nam służącej wydać, i niniejszą Konstytucją Naszą ktoraby w podobnych zatargach pewne i niewzruszone reguły wskazywać mogła, przepisać postanowiliśmy: aby tym sposobem wszystkie napotym w tych okolicznościach kłótne zatargi, oraz przeszkody ułatwione bydy mogły, a w zachowywaniu Dekretów Koncylium Trydeńskiego, powinny wzgląd i posłuszeństwo dopełniane zostaty.

Podług chwalebney porady, nader rzeczą jest pożyteczną, iż Biskupi przed zaczęciem wizyty swey Dyecezyi, do każdego mieysc Misyjonarzów wysyłaia, którzy przed ich przybyciem, lud opowiadaniem Słowa Bożego i Administrowaniem onymże Sakramentów, do pobożności i dobrych uczynków, (co Biskupiey wizyty najpierwszą jest zadą,) zachęcać zwykli. Znalezli się iednak tacy z Zakonników do których Kościołów Parafie należą, którzy powątpiwali, ieżeli takowych wysłanych Misyjonarzy, czyli z Świeckich Xięży, czyli z Zakonu którego, przez Biskupa wyznaczonych, jako Jego przyszley wi-

zy-

zity oznaymicielów, do swych Kłasztorów i Kościołów, dla dopełniania nakazaney im powinności, przyiac są obowiazani. Która wątpliwość gdy w Kongregacyi nad interesami Biskupów i Zakonników przetożoney, była roztrząsaną, pod Dniem 31. Sierpnia 1668. Roku zapadł wyrok. Ze pomienieni Misyjonarze nawet od Zakonnych Parochów chętnie przyjmowani być powinni, i we wszystkim tym od nich mieć pomoc, czego do ich obowiazku wykonania potrzeba wymagać będzie, który wyrok i My za sprawiedliwy uznaiemy, i onże powagą Apostolską utwierdzamy, oraz aby napotym w przyjmowaniu Misyjonarzów, wiele razy tych Biskup wysłać osądzi; Parochowie Zakonni wszelką okazywali łatwość przykazuiemy.

Lecz tak pod czas samey wizyty iako i po tey odbytey, niektórzy Zakonnicy, o swych Przywileiów, i wyłączeń całość, więcey niż przynależało troskliwi, tę Biskupom zarzucili kwestyą, czyli im godzi się w ich Kościołach Parochialnych lub bez Parochii, Sakrament bierzmowania dawać, która sprze-
czka

czka, po wysłuchanych stron Kontrowersyach, na stronę Biskupów zadecydowaną została, którą My w ogule, i bez wszelkiego wyłączenia potwierdzamy.

W odbywaniu zaś Biskupiey wizyty Kościołów Parochialnych, które do Zakonników należą, nie jest wolno Biskupowi wszystkie takowego Kościoła Ołtarze wizytować, lecz ten tylko szczególnie w którym Najswiętszy Sakrament bywa zachowywany, iako też Cymboryum, Chrzcielnicę, jeżeli jest: Konfesyonał w którym Paroch Spowiedzi zwykły słuchać, Ambonę z której miewa Kazanie, Zakrytyją Kościoła dla widzenia gdzie chowaią odzienią do Administrowania przyzwoitego Sakramentów, Grób na chowanie ciał zmarłych Parochian przeznaczony, iako też Cmentarz, Dzwonice jeżeli w niey są dzwony do Parochii należące, tudzież wszystkie inne naczynia w których Oleia S. do Chrztu i ostatniego pomazania służące znajduią się, niemniej wodę Chrzcielnicy, i inną Benedykowaną do kropienia się nią wchodzących należącą, która przy drzwiach Kościelnych bywa stawiana.

Do

Do wizyty też miejscowey należy i to co się ściąga do Osoby Parocha, który jeżeli będzie Zakonnik, co się dotyczy zachowywania przez niego reguły i ustaw Zakonnych, o to Biskup pytać się niepowinien, gdyż to szczególnie do Jego Zakonu Startzego przynależy. Wolno jest iednak Biskupowi owszem Jego Urzędu jest powinnością, o Parocha życie i obyczaje wybadywać się, choćby ten był i Zakonnik, ponieważ przykładne sprawowanie się za fortą Parocha i rządcy, pobudza ludzi do czynienia dobrych uczynków, przeciwnie złe, szkodzi mocno. Y tak inż wtey mierze przez tę Kongregacyą ustanowiono zostało, podług której i My toż samo ustanawiamy.

Do Biskupiego rownież Urzędu i powinności przynależy, pytać się i examinaować, czyli Paroch (choćy Zakonnik,) jest pilnym w odbywaniu obowiązkow Parochialnych, czyli prawo, o znajdowaniu się iego na miejscu jest zachowane, czyli bywa na Synodzie, gdy oto zostaje rekwirowany, czyli bywa na Kongreacyach i Konferencyach, czyli wszystkie powinności

ści

sci Parochialne dopełnia, a między innymi rzeczami czyli Mszą za Parochian w Dni Święteczne aplikuje podług ustawy, czyli w dni te to wszystko czyni, co Koncylium Trydenckie czynić rozkazało; to jest czyli miewa Kazania, i naucza dzieci katechizmu tudzież Artykułów Wiary, czyli w Dni wyznaczoną słucha spowiedzi, czyli chorym i w niebezpieczeństwie życia zostającym Sakramenta Administruje, i innych około tego dopełnia powinności, czyli dzieci obojey Płci przed przyjęciem pierwszy raz komunii potrzebnych uczy wiadomości, czyli przed daniem ślubów należne czyni zapytania względem przeszkód i nieprzymuszoney do przyjęcia Małżeństwa woli, i tych czyli się o artykuły Wiary zapytuje, nakoniec czyli Paroch porządne utrzymuje Metryki, Chrzestu, ślubu, pogrzebow, i stanu jego Parafii.

Zgoła, co Biskup examinaować, i o co się Parocha Świeckiego pytać powinien, tego wszystkiego od Parocha zakonnika wymagać może, okoliczności szczególnież życia Zakonnego

tyczą-

tyczące się wyjąwszy: i gdy spostrzeże, że ten obowiązkom Parochialnym zadłość nieczyni, potrzebne urządzenia i Dekreta czynić, i oneż ogłaszać, tudzież pomienionego Parocha ukarać może. W tym jednak Biskup nie ma mieć oddzielnie Jemu samemu służącego Prawa, lecz wspólnie z Starzym Zakonu, tak jednak: iż gdyby się zdarzyć miało, że inaczej Zwierzchnik czyli starzy Zakonu, a inaczej Biskup osądzi, Biskupie Dekreta, a nie Starzego Zakonu w mocy swej zostawać powinny: w której okoliczności tak już przez Kongregacją zdecydowano zostało, którą decyzją My powagą Apostolską zmocniamy i stwierdzamy. Szczególnie zaś do prawa Biskupiego przynależy o obyczajach Parochian wybadywać się, i pogorszenia jeżeli pomiędzy nimi są wykorzeniać, oraz skutecznie do tego obmyślać sposoby, oczym wszystkim ma się pilnie wypytywać, albowiem Starsi Zakonni, względem Parochian Świeckich, żadney niemają władzy i Jurydykcyi.

W Przypadku zaś gdyby albo Biskupowi albo Starzemu Zakonu, którego

G

z po

z pomienionych Parochów od Parochij oddalić zdawało się, i to by za rzecz potrzebną uznano zostało: ponieważ takowym Parochom od swych Starzszych wyznaczonym, i podług ich woli od tego obowiązku oddalonemi być mogącym, bez potwierdzenia Biskupiego obowiązków Parochialnych wypełniać nie należy, urosła z tąd wątpliwość, czyli Biskup może oddalić Parocha Zakonnika bez zezwolenia jego Starzszego, i czyli temuż Starzszemu oznaymić iest winien powody do takowego oddalenia służące, wzajemnie też, czyli Przełożony podobnież Zakonnika Parocha oddalić chcący, obowiązany iest starać się w tym przypadku o zezwolenie Biskupa, i powody oddalenia przełożyć. O której kwestyi tak przez nadmienioną Kongregacyą ustanowiono zostało: że Parochowie Zakonnicy, tak przez Biskupa, iako i przez swego Starzszego od Parochij mogą być oddalonemi, bez zapytania się i zezwolenia strony drugiej, ani też obowiązane są te Strony iedna drugiej okazywać powody do oddalenia służące, a tym bardziey oneż usprawiedliwiać. Co My zupełnie potwierdzamy.

Kie-

Kiedy zaś Koncylium Trydenckie wspomnianym wyżej miejscu postanowiło, iż Parochowie tak Swieccy iako i Zakonni utrzymujący staranie Dusz, w Klasztorach czyli Domach Zakonników do których pomienione Parafie należą, w tych wszystkich rzeczach które do obowiązków Parochialnych ściągają się, bezpośrednie do władzy Biskupa, Jego wizyty i poprawy należyć powinny, (co podług powszechnego Trybunałów Naszych zdania, Juryzdykcyą Biskupa miejscową, a nie Delegowaną oznacza,) iednakże toż Koncylium wyłącza tę Klasztory i miejsca w których albo Opaci albo inni Zakonników Przełożeni, Juryzdykcyą Biskupią i doczesną mają nad Parochami i Parafianami: zachowując Prawo szczególnie tych Biskupów, którzy z iakieykolwiek przyczyny albo tytułu, większą nad miejscami temi lub osobami mają władzę, -- Dla czego niektórym Biskupom dowieść usiłującym, iż im przynajmniej iako od Stolicy Apostolskiej Delegowanym, w podobnych miejscach Juryzdykcyą nad Parochianami sprawować się godzi, Kongregacya Koncylium Trydenckiego

G 2.

od-

odpowiedziała: iż gdzie albo Opat albo Starczy Zakonu ma władzę Biskupią i doczesną nad Parochami i Parafiami, Biskup zaś nieokazuje nad tę większey, w takowym przypadku tak od wizyty, iako też wszelkicy do Juryzdykcyi Jego względem Parochów i Parochian należący czynności, wstrzymywać się powinien. Która uftawa, ponieważ zwyrokami Koncylium Trydenckiego iest zgodna, My oneż powagą Apostolską stwierdzamy.

Również toż Koncylium wyłącza od Juryzdykcyi i wizyty Biskupa tak Swieckich iako i Zakonnych Parochów, w Kłafztorach i mieyscach takowych w których Opaci Generalni, lub Zwierzchnicy czyli Generałowie Zakonu mają swoię ordynaryine i pryncypalne mieszkanie: które wyłączenie wielu zapytaniom i trudnościom dało przyczynie. A nayprzód. Czyli do okazania od Juryzdykcyi Biskupiey i Jego wizyty wyłączenia, dosyć iest natym; że w którym Kłafztorze mieszka Opat Zakonny, chociaż ten nie iest Starczym całego Zakonu. Na co też Kongregacya odpowiedziała, iż nie iest dosyć na tym Opa-

ta Zakonnika mieszkaniu, lecz szczególnie w ten czas to mieysce niepodlega wizycie Biskupiey, gdy w nim mieszka Opat, który iest Starczym czyli głową całego Zakonu: w ten czas bowiem Koncylium Trydenckie Opatów ordynaryinych i Starczych Zakonnych wspomina, gdy od Biskupiey Juryzdykcyi i wizyty wyłącza Parochów tych Kłafztorów i Kościołów, w których Opaci albo inni Starcy Zakonni, władzę Biskupią i doczesną sprawują: którą władzę iak iest wiadomo, niektórzy Opaci i Starcy Zakonni mają nadaną, chociaż nie są Generałami Zakonu. O Opatach zaś Generalnych, czyli rządcach całego Zakonu dopiero mówi toż Koncylium, kiedy od Juryzdykcyi i wizyty Biskupa wyimuje Kłafztory te i mieysca, w których Opaci Generalni czyli Generałowie Zakonu, mieszkanie swę ordynaryine i pryncypalne mają. Kiedy zaś pomimo wszelkicy wątpliwości takie było zdanie i myśl Koncylium Trydenckiego, więc iż tak a nieinaczej trzymano bydź powinno, postanawiamy; niezważając na znak oddzielający który w edycyach niektórych Koncylium

Trydenckiego widzieć się dać między słowem Abbates - Generales, albowiem podobny znak oddzielający, w oryginalnym i autentycznym exemplarzu tegoż Koncylium, który w Zamku S. Anniota jest zachowany niezayduię się, a który oryginalny exemplarz, dla dościsła istotnego sensu dokładnie przeyrzeliśmy: a zatym w pomienionych edycjach znak ten oddzielający zważany być niepowinien, owszem wymazany.

Drugie zapytanie było czyli do utrzymania Exempcyi albo wyłączenia od władzy Biskupiey i Jego Wizyty, dosyć jest na tym, że klasztor jest ordynarynym pomieszkaniem Starzszego Zakonu, czyli też oprócz tego potrzeba jeszcze aby klasztor tenże był pierwszym i pryncypalnym miejscem Zakonu. O czym pominowszy różne wtey mierze zdania, tak ustanawiamy; iż dosyć jest natym aby klasztor był ordynarynym i pryncypalnym miejscem pomieszkania Starzszego Zakonu Generalnego: jak w tym przypadku też Kongregacya nieodmiennie swego trzymała się zdania, albowiem słowa Koncylium Trydenckiego o Generanych Starzszych

zych Zakonu mowiące, nie do miejsc lecz do Osob tychże Zwierzchników Zakonnych w miejscach takowych rezydencyą mających odnoszą się i przynależą.

Trzecia była wątpliwość, czyli wyłączenie od władzy Biskupiey, którego Koncylium Trydenckie dozwala Kościołom Parafialnym, tych Klasztorow w których Opaci Generalni czyli Starsi Zakonu mieszkaiają; rozciąga się i do innych Parafialnych Kościołow, które do klasztorow takowych należą i są przyłączone, Lecz gdy Koncylium Trydenckiego wyroki, o takowych Kościołach Parafialnych do Klasztoru w którym rezydencya Starzszego Zakonu, przyłączonych i należących, żadney nieczynią wzmianki, dla tego Kongregacya wątpliwość nadmienioną rozwijując odpowiedziała: iż takowe Kościoły Parafialne do Klasztorow wyżej wspomnionych przyłączone, chociażby przy nich Zakonnicy byli Parochami, nie są od władzy Biskupiey i Jego wizyty wyjęte. Co i my wspomnianey odpowiedzi trzymając się ustanawiamy.

W Czwar-

W Czwartej podanej wątpliwości to się zawierało. Czyli z przyczyny wyłączenia od Jurydykcyi i władzy Biskupa tych Parochow i rządcow Kościołow, które do rezydencyi Starzzych generalnych Zakonu należą, służy władza tymże starzym Zakonu, nad Parochianami świeckimi do tychże Kościołow należącemi, czyli też to Prawo właściwie tylko do Biskupa należy? W czym tak ustanawiamy: iż do urzędu Biskupiego istotna i zupełna władza nad Parafianami temi służyć ma; i do tegoż Biskupa należy nie tylko swoją wydawać pozwolenie albo przez siebie samego, albo przez swego Officyała, Parochowi od starzego Zakonu postanowionemu, czyli ten świeckim Xiędzem jest lub Zakonnikiem, na odbywanie Parochialnych powinności względem Parafian świeckich, lecz jeżeliby Biskup tenże dostrzegł, iż niedokładnie przez takowych Parochów. Rząd Parafii bywa utrzymywany, może, owszem niekiedy i powinien nalegać u Zwierzchnika Generalnego Zakonu, o oddalenie od Parafii takowych Parochow, jeżeliby zaś Starzy Zakonu tego uczynić

nić niechciał, oraz Parochowi nad słuźność sprzyiał, interesowania się w tym Stolicy Apostolskiej wezwać powinien: W tym samym rodzaju nayznakomitza była sprzeczką oto, które są takie klasztory, w których Opaci Generalni czyli głowy Zakonu mieszkają. Utrzymywali niektórzy, iż każdy klasztor lub miejsce w którym Opat Generalny czyli Zwierzchnik Zakonu mieszka, i tamże bawi; za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne ma. Uważane bydyć powinny, tak dalece iż tym samym zaraz, Paroch mieysca tego od Jurydykcyi i władzy Biskupa, zostaje wyłączony. Lecz błędne to i od upodobania szczegulnie zawisłe mniemanie, które z samey starzego Zakonu przytomności, mieszkania ordynaryjnego i pryncypalnego bierze na siebie nazwisko, i oneż odmienia: gdy i rozsądnemu rzeczy pojęciu i wyrazom Koncylium Trydenckiego jest wcale przeciwne; Dla czego, gdy Nam jest wiadomo, że w niektórych Zakonow ustawach znajduje się wyznaczone miejsce na rezydencyą starzego

Za.

Zakonu Generalnego, tudzież jego Oficjantow, w innych zaś Zakonach gdzie pomienione ustawy i Konstytucye Zakonne w tym przypadku nic nie stanowią; podług dawnego zwyczaju miejsce rezydencyi starzego Zakonu brane bydź powinno: Pomienionych z tym Starzych Generalnych Zakonu w przypadku tym o którym mowa, to miejsce za mieszkanie ordynaryjne i pryncypalne miane, i poczytywane bydź powinno, które abo przez Zakonu ustawy, albo zdawnego i trwałego zwyczaju jest oznaczone, przykazujemy. Ten zaś szczególnie klasztor, a nie inny w którym z iakieykolwiek przyczyny Starzy Zakonu przemieszkować będzie, za ordynaryjne Generała Zakonnego pomieszkanie brany bydź powinien, chociażby wnim nawet tenże Generał aktualnie niemieszkał.

Jeżeli zaś Zakony iakie czyli zgromadzenia, znaydować się miały, w których albo z ustanowienia, albo z zwyczaju, niemasz oznaczonego pewnego Klasztoru na mieszkanie Generała Zakonu. Chcemy aby ten Klasztor za mieszkanie jego ordynaryjne i pryncypal-

cypalne był trzymany, który tenże Generał zaraz z początku urzędowania swego, dla siebie i Oficjantów swoich na mieszkanie obierze. Lecz jeżeliby po takowym obraniu miejsca, toż następnie odmieniać chciał; oznaczamy i deklarujemy: iż ani ten Klasztor w początkach przez niego obrany, ani drugi do którego się na mieszkanie z swemi Ministrami przenieść, Przywileju exemptioni czyli wyłączenia, tudzież nazwiska i własności mieszkania ordynaryjnego i pryncypalnego mieć nie będzie.

We wszystkich zaś tych wyłączeń od władzy Biskupiej przypadkach, wniczym nienaruszone chcemy mieć Prawo tych Biskupów; którzy zwyż wzmiankowane Kościoły i ich rządów wizytować zwykli, to jest te Kościoły, które do Klasztorów czyli domów tych są przyłączone, w których Generałowie Zakonu, albo z przepisu ustaw Zakonnych, albo z zwyczaju, albo nakoniec z obrania, swę mają pryncypalne i ordynaryjne mieszkanie, te iednak miejsca wczasie nawet takowej rezydencyi, Biskupiej

piey Juryzdykcyi i władzy, były zdawna podległe. Dan w Rzymie u S. Maryi więkzey, Roku Wcielenia Pańskiego 1744. Dnia 8. Miesiąca Listopada. Papięstwa Naszego 5. Roku.

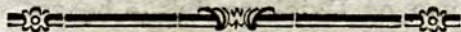
D. Kardynał Pafsioneus.



Powin-

Powinności i obowiązki XX. Parochów, i jnych Kapłanów, tak przy Administrowaniu Sakramentów, iako i utrzymywaniu starania około Dusz: z Synodu Zamòyskiego wyięte, i kròtko zebrane.

Z Tytułu Drugiego, --- o Przepowiadaniu słowa Bożego, i uczeniu Katechizmu.



Ponieważ niepodobna podobać się Bogu bez wiary, wiara zaś z słuchania, a słuchanie przez słowo Chrystusowe, które to słowo Boże bez przepowiadania słyszeć się niemoże, a zatym ludzie nie wiedzą i o końcu do którego stworzeni są, i o órzodkach bez których przyjść do niego niemogą.--- Dla tego Synod S. rozkazuje, ażeby Wielebni Parochowie lud sobie powierzony w Niedzielę przynajmniej i Święta uroczy-
ste,

ste, według swego i ich pojęcia, paśli słowem Bożym, uczyć tego co każdy powinien wiedzieć.

Ze zaś z doświadczenia pokazało się, iż prości ludzie bardziej mleka niż inszego przygrubszego pokarmu potrzebuia, dla tego postanawia; żeby każdy Paroch każdej Niedzieli iako też i innych Dni kiedy lud większą liczbą zgromadzony będzie w Kościele; uczył go Katechizmu.

Jeżeliby zaś który z tych, którym staranie dusz polecone jest, niemając żadney przeszkody powinności swey nie czynił dosyć, ile razy w takowym niedbalstwie od Dziekana swego będzie notowany, tyle razy winy złotych 10. zapłaci, które mają być aplikowane temu Kościołowi, nad którym przełożonym będzie. Jeżeliby zaś częściej tę samę powinność swoją miał zaniedbywać, i we trzech Miesiącach po napomnieniu od swego Biskupa, niepoprawił się, tedy ma być suspendowany od urzędu swego, i karany według woli i zdania tegoż Biskupa.

Ponieważ zaś żadnego niemaż któryby iasnie tego niewiedział, iako szpe-

tna

tna jest rzecz i niebezpieczna, gdy ci którzy drugim mają być przykładem, i drogi zbawienney uczyć, sami iey niewiedzą, postanawia Synod; aby Xiążka dla nauki XX. była wydana, żeby zaś praca ta daremną nie była, mają wiedzieć Wielebni Parochowie, że każdego Roku cztery razy na rok, od ludzi naznaczonych przez Ordynaryuszów, będą examinowani względem pilności w iey czytaniu, i wziętego z niey pożytku, i ciężko będą karani, jeżeli się znajdą że byli w tym niedbalcami.

Z Tytułu Trzeciego o Sakramentach i ich Administrowaniu.

Powinien pamiętać Paroch i każdy inny Kapłan do którego Administracya Sakramentow należy; że święte rzeczy traktuje, i dla tego każdego momentu dla wypełnienia tak świętey służby, ma być gotowym.

Którzykolwiek Urząd Plebański piastować będą: przy Kościołach swoich ustawicznie mieszkać mają ile będzie można. Starać się też mają, żeby

za-

zawsze byli trzeźwemi, aby kiedy nieważnie Sakramentu którego nieadministrowali, albo przynajmniej z grzechem; także żeby intencją mieli czynić to, co Kościół S. czyni. W samym zaś Administrowaniu wszelka poważność na twarzy, i skromność iako i w słowach, wszelka piękność i czystość w szatach i naczyniach Świętych, ma być zachowana.

Forma także Sakramentu wyraznie i Nabożnie ma być mowiona, i wnieć nic ani dodawano, ani odmieniano być nie powinno.

Jeżeliby zaś który wokowanym będąc do Administrowania którego Sakramentu, niedbały się stał w swojej powinności, albo uczynił co mniej przyzwoitego; takowy ciężko od Biskupa ma być karany, a tym ciężej ięszcześnie, jeżeliby kto przez iego niedbalstwo, bez Chrztu albo spowiedzi, wijatyku, i ostatniego pomazania, miał zejść z tego świata.

Zeby wierni z tym większym Nabożeństwem i utęszliwością i obfitszym pożytkiem Sakramenta SS: przyjmować mogli, napomina Synod i surowo przy-

kazu-

kazuie Parochom, żeby nim tę administrować będą, ich używanie, moc i skutek, krotko i według pojęcia każdego ludziom tłomaczyli.

Ponieważ we wszystkich rzeczach dla zachowania zgody i pokoju pewny porządek jest postanowiony, i nienależy żeby jeden w drugiego źniwo sierp zapuszczał, ale żeby każdy trzody sobie powierzonej pilnował; Synod idąc za przykładem Koncylium Trydenckiego surowo przykazuje, żeby żaden Kapłan, oprócz niebezpieczeństwa śmierci i ciężkiej potrzeby, za granicę swojej Parafii, albo też i w swojej, cudzym Parafianom zwłaszcza Obrządku Łacińskiego Sakramentow Administrować nieważył się; bez pozwolenia własnego Parocha. Jeżeliby zaś inaczej czynił, takowy od urzędu ma być suspendowany, i karany podług zdania Biskupa.

Z Paragrafu Pierwszego o Chrzcie.

Materia Chrztu jest woda szczyra i przyrodzona: forma zaś w wymowieniu tych słow zależy, -- Chrzci się

H

flu

śluga albo służebnica Boża, W Imię Ojca, i Syna, i S. Ducha Amen.

Ceremonie w administrowaniu Chrztu, inne żadne niemają być używane, o-
procz tych tylko, które od Przodków
Naszyc postanowione są, i do tych-
czas w Kościele wschodnim zażywa-
ne, i w nowym rytuale albo trebniku
wyrażone. Parochowie są ordynaryjni
tego Sakramentu Administratorowie,
albo ci, którym na miejscu swoim
to polecą to jest inni Kapłani.

Pod czas jednak potrzeby, może
Dyakon, owszem i świecki Człowiek
nietylko męszczyna ale i białogłowa
Chrzcić; sądzi więc Synod za rzecz
bardzo potrzebną napomnieć wszyst-
kich Parochow, i onym przykazać,
żeby prostych ludzi pilno uczyli, o-
sobliwie zaś baby dzieci przy narode-
niu przyjmujące wszystkiego tego, co-
kolwiek jest potrzebnym do tego Sa-
kramentu.

Gdy zaś dziecko prywatnie ochrzczo-
ne przy życiu dłużej zostanie, ma
być zaniesione do Kościoła, żeby ce-
remonie te, z którymi się zwykł ten
Sakrament dawać, dopełnione być
mogły.

Kie-

Kiedy zaś słuszne powątpiewanie być
może, że dziecko nieważnie ochrzczo-
ne, powtornie pod kondycją ma być
ochrzczone w ten sposób: Jeżeli nie
jest ochrzczone ten śługa Boży, chrzci-
się, Imię Ojca, i Syna, i S.
Ducha Amen. Toż samo czynić się
ma, kiedy znajdą dziecko z kartką
przywiązaną u szyi, którą się oznay-
muje że już jest chrzczone, a jednak
wszystkie okoliczności dobrze zważy-
wszy, pewności nie będzie o jego o-
chrzczeniu.

Jeżeli się wydarzy że Obrządku Nasze-
go Paroch, albo z potrzeby, albo za po-
zwoleniem Łacińskiego Parocha, dzie-
cie z rodziców tegoż Obrządku uro-
dzone chrzczyć będzie, w takim razie
nie powinien dziecięciu temu dawać
Sakramentu Bierzmowania, lecz prze-
czytawszy Ewangelią, tu się zastano-
wić ma, i dalej niepostępować. Swia-
dectwo ochrzczenia do Parocha jego
własnego powinien odesłać, aby w me-
trykę było wpisane. Inaczej czynią-
cy surowo ma być karany, według
zdania i upodobania Biskupa własnego.

H 2.

Lu-

Lubo dawno już zakazano jest przez kanony, chrzcić dzieci tak po Domach, jako i po Dworach, oprócz ciężkiej potrzeby; uważając jednak położenie tutejszego kraju, tak względem samych Parochow jako też względem Dzieci zdało się, uchylic nieco rygoru Prawa przereczonego. Y dla tego, rozkazuje pod karą która się będzie zdawała Biskupowi mieyscowemu, żeby kiedy się dziecko narodzi na tym mieyscu gdzie Kościół jest Parafialny, w tymże Kościele było chrzczone, jeżeli zaś daleko od Kościoła, wolno będzie doysć albo doiechać do domu i tam oneż ochrzcić, w zimie iednak tylko.

Jednego także mają przyjmować kuma i iedną kumę do Chrztu, jako też i do Sakramentu Bierzmowania, takich zaś; którzy umięją i wiedzą tajemnice Wiary Naszey. Do tego mają ich uczyć że trzymając do Chrztu, zaciągają Duchownę pokrewieństwo, rozwiązujące Małżeństwo między przyjmującym ze Chrztu i Bierzmowania, i między ochrzczonym i Bierzmowanym, i między rodzicami ich tylko. Nako-

Nakoniec powinni Parochowie ofobliwą mieć Xięgę dla tych, co się Chrzcą, których mają w pisywać, to jest Ochrczonego, rodziców iego i ich przezwiska, także kuma i kumę, tudzież Dzień i Miesiąc Chrzstu.

Tę Xięgę Sukcessorom swoim po sobie zostawić mają, ażeby wiecznemi czasy przy Kościele zostawała. Inaczey czyniący Parochowie mają byđż karani od swoich Biskupow albo pieniężną, albo też inszą iaką karą.

Z Paragrafu Drugiego o Bierzmowaniu.

Sakrament Bierzmowania w Kościele Wschodnim, Parochowie zwykli Administrować, niezwycaynym Prawem pozwolenia Biskupiego, i za dyspensą ofobliwą Stolicy Apostolskiej: którego jako i Chrzstu powtarzać, nie jest wolno.

Chryzma S. z Oliwy i Balsamu złożone, od Biskupa poświęcone materją jest daleką tego Sakramentu, i Oliwa w nim znaczy czystość sumienia, a bal-

a balsam wonią dobrej flawy: w samym zaś pomazaniu Bierzmującego ma być zachowany Obrządek tenże sam, który dotych czas Kościół Wschodni zachował.

Forma ta jest, - Pieczęć i dar Ducha S.

Biskupi każdego roku powinni poświęcać Chryzmę, i to przez Dziekanów Parochii ma być rozdawane. Po którego odebraniu, stare niema być więcej używane, lecz ostatki iego albo na kamieniu, albo na cegle przystoynie spalić, popioły zaś z niego do sadzawki S. wylać należy.

Chryzma niepowinno być chowane w żadnych szklanych, glinianych, i miedzianych naczyniach, lecz tylko w srebrnych, albo cynowych, i na przystoynym miejscu w Kościele, nigdy zaś w domu prywatnym. Kto inaczej czynić będzie, ma być karany karą pieniężną, i inną według zdania Biskupa.

Z Paragrafu Trzeciego o Eucharystyi.

Ponieważ materya tego Sakramentu w Kościele Wschodnim, jest sam tylko Chleb Pzenny kwasny, i Wino z win-

winney macicy, przykazuje Synod; żeby Kaptani, tylko tego Chleba zażywali, pod karą utraty Beneficyum i urzędu, i innymi karami, które się będą zdawały Biskupowi: życzy oraz aby każdy go sobie robił w domu własnym, nie kupując go na rynku, Wino także niepowinno być: zóćciałe, zepsute, lub z innym trunkiem zmieszane.

Lubo w Kościołach Wschodnich zwyczaj był dawny, i dotąd zachowuje się; małe dzieci, i chłopców rozumu nie mających, przypuszczają do Kommunii, Synod postanowił, żeby odtąd takowe dzieci małe, gdzie to być może bez pogorszenia: niebyły przyjmowane do Kommunii, poki przez pilny examen i naukę, niepokaże się, że są takiego wieku i rozsądku, iż mogą rozśadzić i rozeznąć, chleb ten Boski, i ciało Chrystusowe, od innego prostego Chleba.

Zwyczaj poświęcania w Wielki czwartek większej iedney Hostyi, i oney przez rok cały dla chorych chowania, zupełnie Synod zniósł i zakazuje: lecz żeby dla chorych małe cząstki każdego osmego Dnia, a przynajmniej Piętnastego, zawsze Parochowie poświęcali surowo przy-

przykazuie: inaczey czyniący, ciężko mają być karani od swoich Biskupów.

Kommunikanty ieżeli nie wsrebrnym, przynajmniey w Cynowym naczyniu ofobliwie na to zrobionym, chowane być powinny: łyżaczki także ieżeli niesrebrne, Cynowe przynajmniey być mają.

Lampa przed Cymboryum w Kościołach bogatszych wprowenta, dzień i noc, w uboższych zaś przynajmniey w Niedziele i Święto pod czas Mszy Wielkiej, palona być powinna.

Z Paragrafu Czwartego, o celebrowaniu Mszy S.

Lubo Chleb tak kwasny iako też prasnny, jest prawdziwą materją poświęcania Sakramentu Eucharystyi; każdy jednak Kapłan powinien iść za zwyczajem i Obrządkiem własnego Kościoła. Dla tego Kapłanom Naszego Obrządku, niewolno poświęcać na prasnym pod takową karą, pod iaką Kościół Łaciński swoim zakazuie; to jest pod oddaleniem od urzędu i Beneficjum.

Zdało się Synodowi i to iefzcze zakazać Kapłanom, żeby żaden z nich
nie-

nieważył się częstek od siebie poświęconych posyłać do Kościoła Łacińskiego, żeby tam od Kapłana tegoż Obrządku omoczone we Krwi Pańskiej, mogły się rozdawać na Komunię ludziom Obrządku Greckiego. Ktoby ważył się to czynić ma być surowo karany.

Synod Zakazuie; ażeby żaden z Kapłanów nieważył się odprawiać w mieyscu innym Mszy, tylko w Kościołach na to poświęconych, albo Benedykowanych, bez ofobliwego pozwolenia swego Biskupa, którą za wielką potrzebą i przyczyną dane być może.

Ponieważ czystość i piękność w oczędostwie ciała Kapłańskiego, znakiem jest piękności i czystości wewnętrzney tegoż; rozkazuie Synod Kapłanom wszyftkim, żeby mając celebrować, przyftoynie starali się być przybrani.

Także rozkazuie; żeby Odtarże, tuwalnie, ampułki, i odzienie, ubior, i inne ozdoby Kościelne, iako nacyścicy i nayprzyftoyniey chowali; Korporałow żeby do mycia białogłowom niedawali, lecz sami onęz iak nacyścicy umywali; stare zaś i podarte Dziekanom oddawali, ci zaś nietrzy-
ma-

maiąc ich u siebie, powinni oneż oddawać Biskupom, żeby były spalone. Tuwalnie też stare i poszarpane, mają być spalone, nieobracając ich na żadną światową potrzebę.

Ołtarz trzema tuwalniami, albo przynajmniej dwoma nakryty być powinien: i żeby jedna z nich we dwie była złożona, tak: aby między spodniami i zwierzchnią, położony był Antymis. Na tuwalniach zaś żeby leżał Korporał, którego wszyscy zażywać mają.

Jeżeliby zaś który Kapłan temu dożyć nieuczynił, tuwalni i Korporału według opisania terażniejszego, na Ołtarzu swym nie miał, taki winy 50. złotych zapłacić ma, za które, przerzeczony tuwalnie i Korporały, sprawić się mają.

Lubo dawny jest zwyczaj Kościoła Obrządku Naszego, do oczyszczenia patyny i Kielicha zażywać gąbki: Synod jednak ten zwyczaj znosi, i nakazuje; ażeby palcem patyna podług zwyczaju Kościoła Łacińskiego, Kielich zaś chusteczką były oczyszczane.

Gdy licznymi Kanonami jest zabroniono, żeby żaden podróżny nieznaomy

my, żaden z cudzey Dyecezyi Duchowny jakkolwiek, bez listu teſtymonialnego Biskupa niebył przypuszczany; Synod Kanony tę chcąc zachować ſurowo rozkazuje, ażeby żaden Kapłan, tak Swiecki, iako i Zakonnik, iakiegokolwiek urzędu, niebył przypuszczany do celebrowania Mszy, i innych Sakramentów ſprawowania; bez ſwiadectwa ſwego Biskupa, przynajmniej w tym roku danego. Ktoby zaś ważył ſię inaczej czynić, ma być karany zawieſzeniem od wſzelkiej funkcyi Kapłańskich, przez trzy Mieſiące; i innemi penami według zdania mieyſcowego Biskupa.

Czas zaczynania Mszy Parochialney powinien być oznaczony, dla więkſzey Parafian wygody. Ta zaś Msza zaczynana być powinna przed południem, wyjąwszy Wigilią Bożego Narodzenia, i Epifanii czyli Bohojawienia, Wielkiego Czwartku, i Wielkiej Soboty.

Z Paragrafu Piątego o Pokucie.

Napomina Synod ludzi wſzytkich, aby trzy razy przynajmniej do roku, to jest na Zmartwychſtanie Pańskie, (na które pod karą klątwy to czynić powin-

ni:) na Zaśnienie Najswiętszey Panny i na Narodzenie Chrystufa Pana, po dług ustanowienia Kościoła Wschodniego spowiadali się, i Kommunikowali.

Sami też Kapłani często spowiadając się grzechów swoich, wiernych nietylko słowem, ale też i przykładem uczyć mają.

Którzy Parochialnego Kościoła nie mają, choćby Zakonnicy byli: spowiedzi słuchać niepowinni, poki od Biskupa approbowani nie będą, którzy inaczej czynić będą, takich kłatwie w którą samą rzeczą wpadać mają poddaie.

Z Paragrafu Szóstego o Osta- tnim pomazaniu.

Materia tego Sakramentu jest oliwa, którą iako zdawnych wieków w Kościele Wschodnim wolno było profym Kapłanom święcić, tak im i teraz Synod tey mocy, i władzy nieodeymuje. Ponieważ zaś tegoż S. Kościoła nauka każe: a żeby cokolwiek po pomazaniu chorego tey oliwy zostanie, spaloną była wszystka, niechowaniać dla drugiego chorego, mają się strzedz Parochowie żeby nigdy niebyli u siebie bez

bez oliwy, pod ciężką karą od swego Biskupa, ieżliby mniej dbatemi o to okazali się. Zdało się iednak temu Synodowi niebronic tąż oliwą S. raz poświęconą i więcej ludzi pomazywać, lecz w takim tylko razie, kiedy w iednym domie więcej będzie niebezpiecznie i śmiertelnie chorych, albo pod czas powietrza. Y dla tego każdy Kapłan powinien mieć u siebie w Kościele naczynie iakie małe srebrne, albo cynowe do tego tylko zrobione, w którym może się przytoynie poświęcać, i w namienionych tylko przypadkach zatrzymać.

Co się tyczy formy, ta zachowana ma bydź ta sama, która do tych czas w zażywaniu była w Kościele Wschodnim.

Lubo zaś w Kościele Greckim zwyczaj był iako i w Łacińskim, kiedy ten Sakrament miał bydź dawany, siedmiu sprowadzać Kapłanów do Domu chorego, a przynajmniej trzech, Synod postanawia: żeby kiedy siedmiu Kapłanów bydź niemoże, ieden Kapłan ten Sakrament administrował: który, cały Kościół w osobie swojej reprezentuje.

Ponie-

Ponieważ zaś Ceremonie ostatniego pomazania w Kościele Greckim bardzo są długie, obrzędy zaś i ceremonie, postanowione są dla Sakramentów, a nie Sakramenta dla ceremonii; postanawia: aby w przypadku bliskiej chorego śmierci, ieden go dawał Kapłan, i dla tego rozkazuje żeby nowy Obrządek w którymby się opuściły dłuższe Modlitwy, Epistoły, i Ewangelie, był złożony. Jednak taki Obrządek na ten czas ma się tylko zażywać, kiedy będzie bliższa obawa śmierci.

Strzedź się mają nakoniec Kapłani, aby tego Sakramentu niedawali albo zdrowym, albo mało co chorym.

Z Paragrafu Osmego o Matężństwie.

Ponieważ Obrządek tego Sakramentu, iednakowy niemal jest w Naszym Kościele, iako i Łacińskim; a zatem niepotrzebuie żadney poprawy ani odmiany, dla tego niewolno od sposobu administrowania iego odstępować.

A że Kościół jest własne Sakramentów mieysce; po domach przywrotnych, bez pozwolenia Biskupa, ślubu dawać nie jest wolno.

Ci

Ci co zechcą przystępować do tego Sakramentu, powinni umieć Modlitwę Pańską, pozdrowienie Anielskie, skład Wiary, i inne rzeczy do zbawienia potrzebne,

Zeby Paroch mógł lepiej wiedzieć, czyli niemasz iakiey przeszkody w zawierającej się parze do Matężństwa, a powinien uczynić trzy Zapowiedzi przed ślubem, pod czas Nabożeństwa Wielkiego, we trzy dni Święte po sobie następujące: kiedy zaś ci którzy chcą ślub brać, będą z dwóch Parochii; i w drugiej zapowiedzi czynione być powinny. Kto bez zwykłych zapowiedzi da ślub bez dyspensy Biskupa, ma być suspendowany od urzędu przez lat trzy, i podług zdania Biskupa karany.

Tym bardziej ieszcze, ma się strzedz dawać ślubu włościęgom, postronnym, i nieznaionym ludziom, i dla tego kiedy obcy ludzie potrzebować będą ślubu, niewprzody zapowiedzi czynić ma, poki Inkwizycyi o wolnym ich stanie nieuczyni, i poki zaświadczenia z tey Dyecezyi w której mieszka-li i bawili się, nieotrzyma.

Kie-

Kiedy zaś będzie szło o danie szluby z drugiego Państwa Osobom takim, które nigdzie nie mieli pewnego mieszkania i stałego, ani świadkowie na to być mogą, że są stanu wolnego, ani żadne od Biskupów na piśmie zaświadczenie, tedy takim niema być dany ślub poty, poki nie przyślęgną, albo przed Biskupem, albo z jego zlecenia przed Dziekanem, że są w stanie wolnym. Jeżeli zaś potym okazało się krzywoprzyśięstwo; tacy do Sądu Świeckiego po ukaranie oddani być mają.

Zaden Paroch niema się ważyć dawać ślubu takim, o których jest wiadomość, że jedno z nich albo drugie nie jest w stanie wolnym, poki wprzód przed Biskupem przez Świadców, albo inne dowody nieokaże się, że już Mąż albo żona umarła.

Jeżeli zaś który inaczej uczyni: powinien być oddalony od Benefycjum, i inszą karą karany, podług zdania Biskupa.

Strzedź się także mają pilno, błędu tego między nieumiejętnymi znajdującego się; żeby miało wolno być
takie-

taklemu mężowi którego żona porzuciła, na stronę odeszła, i przez siedem lat niemasz żadney o nim wiadomości jeżeli żyje, albo też żonie którą mąż iey porzucił i o iego życiu wiedzieć niemoże; aby takowym tym samym, ślub dawać wolno było.

Ponieważ zaś do waloru Matężstwa nayistotniey potrzebne jest dobrowolne zezwolenie, mają wiedzieć rodzice, i inni wszyscy pod których władzą zabierający się do stanu Matężskiego zostają; iż jeżeli albo ich do ślubu przymusili, albo Parocha znagli do dania bez zapowiedzi ślubu; w kłatwie zostają. Parochow zaś Synod napomina, aby mężnie stawili się wtakich przypadkach; i wcałości przepisy Kościelne zachowywali.

Metryka ślubow nakoniec przez Parochow porządnie ma być zapisywaną.

Z Tytułu Dziewiątego o Dziekanach.

Oprocz tego co należy do urzędu Dziekanow, to jest: żeby donosili do Bisku-

skupa, jeżeli których znajdą w swoim Dekanacie niechowających Dekretów i ustaw Synodu tego, niedbających w urzędzie swoim Parochialnym, pijaństwem bawiących się, albo innym sposobem Parafian swych gorszących, czy to Kaptanów, czy też Świeckich, zdało się jeszcze Synodowi przydać i to, że ciż mają pod czas Wizyty Biskupowi swemu asystować, albo in szemu Wizytatorowi w swoim Dekanacie, i onego o stanie Kościołów, tudzież o sprawowaniu się Parochów informować.

Do tego: powinien także w rok po wizycie Generalney, swoją Dziekanią wizytować, starając się, żeby Dekreta Wizyty Generalney do skutku były przywiedzione, i dobry porządek we wszystkim był zachowany. Odprawując zaś takową Wizytę pilno strzedz się mają, żeby nic zgola niebrali, ani wymagali, oprócz tego co należy do sustentacyi swojej, służącego swego iednego, i dwóch koni.

Jna-

Jnaczey czyniący, oprócz kar którą Synod w Tytule szostym o Biskupach ustanowił, to jest wrocenia w dwójnasob, mają być jeszcze karani surowo od swego Biskupa.

Sami nakoniec Dziekani mają uważać, że są Pasterzami Pasterzów w swojej Dziekanii, i dla tego; pobożnością, gorliwością, roztropnością swoją, innym przykładem być powinni: i jeżeli występów i excessów Biskupom donosić niebędą, i urzędowi swemu dosyć czynić: Dusz tych będą pasterzyć z rąk ich.

Z Tytułu Dziesiątego: o Parochach, i Parochiach.

Parochów urząd za nyciejszy przyznać należy, dla tego; iż są Pasterzami Trzody Chrystusowej, które powinny być wzorem i przykładem, gdyż iak mówi Święty Grzegorz-- Ze trzoda oślep leci w przepaść, kiedy widzi Pasterza swego po rowach i dolach grzechów biegnącego.

I 2.

Ka-

Każdy zatym powinien się starać, żeby wszystkim pokazać to, co imieniem znaczy, i tak żył, żeby mógł być trzody swoiey przykładem.

A że oddalenie się Pasterza od trzody, okazyją daie wilkom do nachodzenia na nią, Synod postanawia, żeby wszyscy przy swoim Kościele mieszkali, i Nabożeństwo należyte, zwłaszcza w Niedzielę i Święto odprawowali zawsze.

Jeżeliby zaś kiedy przytrafiło się, żeby niemogli być w domu, mają przestrziedz Dziekana swego; żeby na ich miejsce innego naznaczył: a jeżeli nie mogliby dostać na swoją miejsce innego Kaptana, w Niedzielę, albo w Święto przed swoim odjazdem, oświadczyć mają ludowi, że muszą na czas z domu oddalić się, żeby dla Nabożeństwa, lub inney Duchowney potrzeby do bliższey Cerkwi i Parocha, udawali się.

Zaden zaś niepowinien się dłużej absentować nad Niedziel trzy, ani bez
wa-

ważney przyczyny, którą Dziekanowi swemu opowiedzić powinien.

Który zaś z Parochow inaczey uczyni, powinien być karany winą złotych 50. które mają być obrocone na potrzebę, i pożytek iego Kościoła.

Jeżeli który zechce dłużej absentować się, albo do drugiey przenieść się Dyecezyi, powinien na to wziąć pozwolenie, albo list dimissoryalny od własnego Biskupa.

Każdy Paroch; Metryki cztery mieć powinien, to jest: w pierwszym rejestrze wszyscy Parafianie jego, powinni być spisani, w Drugim Ochrzczeni, w Trzecim ślub biorący: w Czwartym umarli: który zaś takowych Xiąg czyli Metryk mieć niebędzie, powinien zapłacić Zł: 50. które mają być obrocone na potrzebę i pożytek jego Kościoła.

Przestrzegać także ma, aby wierni, oboiey Płci, przynajmaiey raz w Roku na Wielkanoc, spowiadali się, i Kommu-

munikowali. Jeżeli by zaś którego z swych Parafian postrzegł w tym niedbalego, donieść do Biskupa powinien.

Ponieważ z powierzchownego odzienia pokazuje się wewnątrzna Dufzy ozdoba, każdy powinien zażywać sukni przyfityney, czarney, i długiey.

Z Pijaństwa pochodzą swary, zwady, zaboystwa, rany, i inne krzywdy, oraz grzechy, strzedź się więc tego pilnie mają: i wszelkich takowych unikać Kompanii, mianowiciey z ludźmi profemi, a to pod karą zawieszenia od nabożeństwa, w którą rzecz samą wpaść mają, i pod innemi karami pieniężnemi, według woli miejscowego Biskupa.

Strzedź się także mają podeyrzanego uczęszczania do cudzych żon, i innych Niewiaśc, inaczej mają podlegać karaniu, przez Koncylium Trydenckie postanowionemu, i innym karom.

Szyn-

Szynków u siebie niemają trzymać, ani takimi rzemioskami się bawić, które nieprzystoją na stan Kapłański.

Kupieństwem, włodarstwem, i innemi sprawami świeckimi, nie mają się bawić, ani też po jarmarkach jeździć, nakształt świeckich, dla Kupowania albo przedawania, lecz jeżeli mają Kupować, innego wyścić mają, aby im to sprawił, co potrzeba.

Czeladkę swoją, i innych domowych, tajemnic wiary S. i innych rzeczy potrzebnych uczyć powinni, i być rzadnemi. Nie może albowiem ten, mieć należytego starania około Kościoła, który Domu swego rządzić nie umie.

Synów, których widzieć będą zdaniem ich do Stanu Kapłańskiego, zawczasu uczyć powinni, i do Szkół Publicznych, i Seminaryów oddawać.

W Swary, i zwady, tak z sobą samymi, iako też z Świeckimi, zadnie nie mają się wdawać, a daleko ieszcze bar-

bardziej mają się strzedz, bicia się z kimkolwiek, inaczej mają być za to karani więzieniem, podług wielkości uczynku. Jeżeli zaś który zwadziwszy się z drugim, tamtego pobije, od Ołtarza wstrzymać się powinien, póki rozgrzeszenia od kłątwy nieotrzyma, albo od Biskupa, jeżeli pobicie nie będzie nadzbyt ciężkie, albo też od kogo innego, do którego to z Prawa należy, jeżeli pobicie będzie przycięźsze.

Kiedy zaś który w takowym razie zechce zwyczajne odprawować Nabożeństwo, i Sakramenta administrować: taki ma wiedzieć, że w pada in irregularitatem, i od Benefycjum powinien być oddalony.

Z Tytułu Trzynastego, O Kościołach i nieoddalaniu ich Dóbr.

Ponieważ dom Boży, domem Modlitwy być powinien, a nie schowaniem rzeczy świątowych: dla tego Synod postanawia; ażeby Klerycy, ani swoich rzeczy

czy nieznofili do Kościołów, i w nich onych niechowali, ani też drugich obcych, wyjąwszy wojny, i niebezpieczeństwa od nieprzyjaciela, Ognia nagłego, i inney gwałtowney potrzeby, tak iednak, żeby za ustaniem potrzeby, natychmiast rzeczy z Kościoła były wyniesione.

Ochędostwa Kościelne i apparatus, ażeby wszędzie były, i żeby podarte albo też brudne niebyły, pilno tego mają przestrzegać Dziekani, i wzytatorowie: ieżliby zaś Parochów których w tym wykrocznych znaleźli, takich powinni donieść do Biskupa.

Samych też apparatusów dwa inventory każdego Kościoła mają być sporządzone; z których ieden przy Kościele zostawiony, a drugi do Kancelaryi Biskupiey odesłany być ma.

Zaden niema się ważyć Dóbr Kościelnych ani przedawać, ani zastawiać, ani też innym jakim sposobem od Kościoła oddalać, pod utratą urzędu

du i Beneficijum. Które zaś są już oddalone, żeby nazad odzyskiwane były, starania dokładać mają Xięża Parochowie; do czego radą i pomocą Biskupa miejscowi onym że być powinni.

K O N I E C .



RE.

REGESTR

RZECZY, W TYM DZIELE ZNAJ-
DUJĄCYCH SIĘ.



<i>Bulla Leona X. Łaski od tegoż Papięza Grekom nadane, obeymuięca.</i>	Karta.	1.
<i>Brewe Pawła V. o nie odmienianiu Obrzędku.</i>	- - -	15.
<i>Brewe tegoż Papięza, iż w asystencyi Biskupów Łacińskich promowani na Biskupstwa Rusni, Konsekrowanemi być mogą, i nawzajem.</i>	- - -	19.
<i>Brewe tegoż Papięza, oznaczające: iż zostaięcy w Unij są uczesnikami wszelkich Odpustów.</i>	- - -	22.
<i>Brewe Benedykta XIV. pozwalające XX. Łacińskiego Obrzędku odprawiać Msze na Ruskich Antymisjach, i nawzajem.</i>	- - -	68.
<i>Brewe tegoż Papięza o Jurysdykcyi i władzy Biskupiszy nad Kościołami Parochialnemi do Zakonników należęcemi.</i>	- - -	84.

R E G E S T R

Dekret S. Kongregacyi roskrzewienia wiary, o niezabranianiu ludziom Łacińskiego Obrządku czynienia Spowiedzi przed Xiężmi Ruskimi, i nawzajem.	24.
Dekret teyże Kongregacyi powotorny.	25.
Dekret Kongregacyi teyże, zakazujący Rusinom przejścia z swego Obrządku na Łaciński.	26.
Dekret teyże Kongregacyi, Xięży Ruskich w prawach z Xiężmi Łacińskiego Obrządku porozumiewający.	33.
Dekret Kongregacyi Obrządków o przódkowaniu Biskupów, tudzież Parochów Obóyga Obrządków.	32.
Dekret Kongregacyi Inkwizycyi Generalney, o nie oświęceniu na nowo niebędących w Unii.	34.
Dekret Benedykta XII. oprzódkowaniu XX. Łacińskich i Greckich.	67.
Liść Okolny, i Dekretalny tegoż Papięza, do Patryarchy Antyochęńskiego i Biskupów.	36.
Liść tegoż Papięza do Metropolity, i Biskupów Ruskich.	78.

O Prze-

R E G E S T R

O Przepowiadaniu słowa Bożego, i uczyniu Katechizmu.	109.
O Sakramentach, i ich Administrowaniu.	111.
O Chrzcie.	113.
O Bierzmowaniu.	117.
O Eucharystyi.	118.
O Celebrowaniu Mszy Świętey.	120.
O Pokucie.	123.
O Ostatnim Pomazaniu.	124.
O Matężństwie.	126.
O Dziekanach.	129.
O Parochach i Parochiach.	131.
O Kościołach i nieoddalaniu ich Dóbr.	136.



OMYŁ-

OMIĘKI w DRUKU

- Karta** 19. Wiersz 18. z Stronny
czytaj z Strony.
- Karta** 34. Wiersz 8. szczegulney
czytaj szczegulniey.
- Karta** 34. wiersz 18. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 38. wiersz 14. powątpiewaniom
czytaj powątpiwaniom.
- Karta** 53. wiersz 21. wyfylać
czytaj, wyfylać.
- Karta** 61. wiersz 15. postanowiena
czytaj postanowienia.
- Karta** 75. wiersz 1. zanę
czytaj żadney.
- Karta** 79. wiersz 24. pozwemiecie
czytaj powezmiecie.
- Karta** 83. wiersz 6. staronnością
czytaj starannością.
- Karta** 89. wiersz 26. Peprzednik
czytaj Poprzednik.
- Karta** 95. wiersz 21. choćcy
czytaj choćby.
- Karta** 96. wiersz 3. Święteczne
czytaj Święteczne.
- Karta** 111. wiersz 18. Sakramenków
czytaj Sakramentów.
- Karta** 126. wiersz 25 przywatnych
czytaj prywatnych.
- Karta** 127. wiersz 20. wlocięgom
czytaj wloczęgom.